Nr. 287 (z dod. por.). Dnia 17 października. Środa. Dnia 5 (17) października 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu Przenajświętszego Sakramentu.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— **W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.**

— **Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.**

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) pojutrze, o g. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nie nadeszły dotąd biuletyny dokładne o rezultacie niedzielnych wyborów parlamentarnych w Belgji, ale z tego, co już wiemy, wiemy, że katolicka ludność odniosła walne zwycięstwo na całej linji, bijąc swych liberalnych współzawodników obu odcieni. Stronnictwo umiarkowanych doktrynerów liberalizmu wraz ze swoim sędziwym patrjarchą Frère-Orbanem znika nieomal z powierzchni, postępowcy tracą wiele mandatów i nie są dotąd pewni nawet stolicy kraju, Brukselli, gdzie muszą stawać do ściślejszego wyboru, a liczyć mogą tylko w tym razie na zwycięstwo nad katolikami, jeżeli socjaliści oddadzą im głosy. Socjaliści uczynią zaś to tylko pod warunkiem otrzymania rękojmi, że postępowcy żądać będą w izbach powszechnego głosowania z usunięciem wielokrotności głosów, będącej podstawą nowego prawa wyborczego.

Nawet Antwerpja, która zżymała się tak namiętnie na politykę ceł protekcyjnych, wchodzącą w skład programu rządowego, wybrała katolików, którzy dotąd—o ile biuletyny sięgają—ponieśli tę tylko stratę, że najżarliwszy przewódzca ich, Woeste, uległ innemu kandydatowi katolickiemu, proboszczowi Daensowi. Upadek Nothomba mniej jest dotkliwym dla tego stronnictwa, gdyż od pewnego czasu nie był on już *in odore sanctitatis* wśród swoich. Socjaliści utworzą po raz pierwszy samodzielną kilkunastogłosową grupę w izbie deputowanych.

Z powodzi biuletynów, kreślących przebieg walki niedzielnej, wyjmujemy kilka dokładniejszych.

Według znanych do poniedziałku zrana rezultatów katolicy zwyciężyli w Lowanjum, Antwerpji, Mechlinie, Turnhout, Courtrai, Brügge, Ostendzie, Ypern, Thiel, Roulers, Dixmude, Saint Nicolas, Termonde, Doornik, Dinant, Maeseyk; liberały w Waremme, Marche, Virton i Philippeville; sojusz liberalno-socjalistyczny zwyciężył w Namurze, a radykalno-socjalistyczny w Leodjum. Socjaliści wygrali kampanję w Mons i Charleroi. Do wyborów ściślejszych pomiędzy liberałami a katolikami przyjdzie w Brukselli, Nivelles, Ath i Thuin; pomiędzy katolikami a socjalistami w Verviers i Soignies. Szczególne wrażenie sprawiły klęski długoletnich przewódców liberalnych eksministrów Bary i Frère-Orbana, tudzież przewódzcy katolików Woeste'a. Rząd tryumfujący z wyboru wszystkich ministrów dzisiejszego gabinetu klerykalnego de Burleta przestraszony jest wzrostem głosów socjalistycznych w Charleroi, Leodjum i Namurze. Socjaliści liczyli wszystkiego na cztery mandaty w izbie, będą ich mieli najmniej 15.

Z innego źródła telegrafują: Katolicy utrzymają większość w izbie, zagrożeni tylko przez wylew socjalizmu, który zwyciężył nietylko w Leodjum, Charleroi i Namurze, ale staje do ściślejszego wyboru z katolikami w Verviers i Soignies, a w Brukselli zdobył przeszło 35,000 głosów. Stary Frère-Orban, który od lat 48 reprezentował w izbie Leodjum, widzi się wypchniętym z parlamentu, podobnie jak niemniej sławny jego towarzysz z gabinetów liberalnych, były minister sprawiedliwości Juljusz Bara. Nie równoważy tych klęsk nawet upadek obu przewódców klerykalizmu: Nothomba w Arion i Woeste'a w Alośćie; nie można bowiem wątpić, że dla obu, a zwłaszcza dla ostatniego, znajdą się mandaty *a posteriori* skutkiem zrzeczenia się tego lub owego z wybranych szeregowców stronnictwa. Prezes gabinetu de Burlet wybrany w Nivelles.

Akt wyborczy odbył się w całej Belgji w zupełnym porządku. Tylko w Neuchateau musiano ogłosić dokonany wybór za nieważny. Przygnębienie w sferach liberalnych jest z tego powodu potężne. *Etoile Belge* utyskuje, że głosowanie powszechne okazało się niewdzięcznem dla swoich twórców, pozbawiając 31 liberałów krzeseł w izbie.

Gdy młodziutki król Aleksander serbski w czerwonym mundurze jenerała bawił na dworze budapeszteńskim, przyjmowany z równą sympatją przez cesarza, jak ludność, prezes gabinetu serbskiego, p. Swetomir Nikołajewicz, w *interview* dziennikarskim dawał komentarz do tej podróży, niepozbawionej bądź co bądź charakteru politycznego. Przy tej sposobności zapewnił on, że pogłoski o zamiarach małżeńskich króla, stojących jakoby w związku z teraźniejszą wycieczką jego do Budapesztu i Berlina, są przedwczesne. Król ani rząd nie myślą dotąd o hymenie, dopóki położenie wewnętrzne Serbji nie ułoży się w sposób prawidłowy. Wybory do skupczyny odbędą się w marcu. Rząd pracuje nad wytworzeniem nowego własnego stronnictwa, które zdobyłoby trwałą większość w skupczynie i zastąpiło zużyte stronnictwa: liberalne i radykalne. Jeżeli—co prawdopodobne — przyjdzie niebawem do częściowych zmian w gabinecie, to nie wypadną one z pewnością na korzyść stronnictw opozycyjnych. Rząd zamierza pozwolić z zagranicy kilka powag finansowych i ekonomicznych, aby ofiarować im posady szefów sekcyjnych w ministerjach. Rząd spodziewa się, że przy ich fachowej pomocy powiedzie mu się dzieło gospodarczego odrodzenia Serbji. P. Nikołajewicz cieszy się niewzruszonem zaufaniem króla.

Trochę optymizmu jest w tych wynurzeniach serbskiego męża stanu, to pewna.

Br. Z.

4)

Anglik o francuzach.

(Dalszy ciąg.)

III.

Słynny swego czasu dr. Veron był najpierw założycielem *Revue de Paris*, która się równocześnie ukazała z *Revue des deux Mondes* (a tego roku na nowo wskrzeszoną została), później dyrektorem Opery, najświetniej przez niego prowadzonej. Zajmował swoją osobą cały Paryż, a był istotnie jedną z najpopularniejszych postaci, na jakie cywilizowane społeczeństwo się zdobywa. Możnaby go w pewnej mierze porównać z Barnumem, gdyby nie to, że przewyższał tamtego wychowaniem, taktem i manierami. Z „Pamiętników" wszakże, które sam wydał w sześciu tomach, trudniej zapoznać się z jego osobistością, aniżeli z opowiadań innych osób.

Kiedy objął Operę w r. 1831-ym, prowadzoną dotąd przez trzech szambelanów królewskich, rozchody obciążały szkatułę królewską. Ludwik Filip ciężar ten przeniósł na rzecz państwa, i zastąpił owych trzech jednym komisarzem królewskim, zmniejszywszy subwencję na 822,500 fr. rocznie. Veron zostawszy dyrektorem, natrafił na próby „Roberta djabła". Oceniwszy wartość kompozycji, zażądał mimo to 40,000 fr. od ministra, jakkolwiek byłby mu je chętniej jeszcze dał sam Meyerbeer, gdyby się był do niego samego zwrócił. Veron wystawił operę świetnie; jej też, jako i tancerce Taglioni, zawdzięczał swą fortunę. On pierwszy wprowadził nieznaną dotąd w dziennikach reklamę, nazwaną wówczas „puffizmem". (Komedja Scribego pod tymże tytułem). Wszyscy podwładni i współpracownicy Verona korzystali naturalnie z tego nowego wówczas systemu, dziś wydoskonalonego do najwyższego stopnia. Czy aktor, który zachorował, czy maszynista dobrze się spisał, zaraz miał w dzienniku swego dyrektora artykuł spory o tym wypadku, wraz ze szczegółami o całej jego karjerze.

Te drobne i w porównaniu z dzisiejszemi niezdarne wzmianki zbudowały fortunę Verona, albowiem w czterech latach dobił się renty rocznej 50,000 franków, którą byłby jeszcze zwiększył, gdyby nie wybuch cholery w r. 1832 im. W owej chwili, odłożył już 600,000 fr. i mógł zamknąć teatr podczas epidemji, ale dbał o swoich współpracowników i nie żałował pieniędzy, dając ciągle przedstawienia. Nie uczynił tego co prawda z czystej szlachetności, lecz brzydził się przewagą pieniędzy nad prostemi wymaganiami sumienia. Dziś chyba nie znalazłoby się wielu naśladowców.

Pełen przesądów, za nic w świecie nie wsiadłby do wagonu kolejowego, tak samo jak królowa Wiktorja, która wówczas jeszcze miała wstręt do kolei, aż gdy się raz zdecydowała i Veronowi powiedziano o tem, odpowiedział ze zwykłą swoją flegmą: „Królowa Anglji ma następcę, dynastja Veronów zaczyna się i kończy na mnie." Za nic też nie usiadłby przy stole w trzynaście osób, a ile razy wypadła ta cyfra, tyle razy ubierał swego stangreta w przyzwoity garnitur i zasadzał na czternastego.

Kiedy autor poznał panią Taglioni w r. 1840-ym, doznał ogromnego rozczarowania. I talent jej już wtedy osłabł, a nadto nietylko nie odznaczała się urodą, ale była najzupełniej brzydką. Co gorzej, że nietylko nie miała żadnego wdzięku, lecz obejście się jej było chłodne i prawie odstręczające. Przytem jedną łopatkę miała wyższą od drugiej, lekko utykała i idąc kołysała się jak kaczka. Nie uśmiechała się nigdy, a odpowiadała zaledwo półsłówkami. A my znaliśmy ją z tradycji jako ósmy cud świata w zakresie choreografji. Wprawdzie wstręt jej do obcowania z ludźmi można było trochę tłumaczyć tem, że wyszedłszy za mąż za hrabiego des Voisins, została przez niego porzuconą zaraz po ślubie.

Flotow, kompozytor „Marty", miał wygląd oficera od dragonów. Mimo szlachectwa i wielkiego majątku rodziców, cierpiał długi czas biedę. Hr. Flotow, stary oficer z epoki Blüchera, jego ojciec, sprzeciwiał się wręcz jego powołaniu, atoli dzięki wstawieniu się matki, mógł mając lat szesnaście, udać się do Paryża i wejść do konserwatorjum, dyrygowanego przez Reicha. Ojciec wymówił sobie wszakże, że studja jego nie będą trwały dłużej nad dwa lata, bo—rzekł — „dłużej nie trzeba, ażeby z rekruta zrobić doskonałego żołnierza." Takieto były poglądy artystyczne starego Flotowa. Brzydził się muzyką, nie zbliżającą się do jego ideału, to jest bębna i trąbki żołnierskiej, grzmiącej na pobudkę. Gorzej jeszcze wypadłoby, w kilka lat później, to jest w chwili uwielbienia w Niemczech dla Meyerbeera i Halévyego. Stary hrabia w swej pysze feudalnego pana nie chciał zezwolić, ażeby syn jego chwycił się zawodu, w którym żydzi pierwsze zajmowali miejsce. „Muzyka—dobra jest dla synów bankierów i im podobnych" i zaręczał, że Weber oddając się muzyce (*Freiherr von Weber*) zhańbił swą rodzinę.

(*D. c. n.*)

Edward Lubowski.

Z dziedziny ubezpieczeń.

Jaki ma charakter wynagrodzenie asekuracyjne przy ubezpieczeniach życiowych w ogóle, a w szczególności, czy kapitał pośmiertny stanowi spadek—oto pytania pierwszorzędnej wagi dla ubezpieczających się w Towarzystwach ubezpieczeń na życie. Każdy przezorny ojciec rodziny, mający przystąpić do ubezpieczenia jej bytu, musi pragnąć, aby rodzina jego mogła w istocie odnieść korzyść z jego starań i pracy, aby składki, corocznie przezeń płacone z odmawianiem sobie najkonieczniejszych niekiedy potrzeb, wytworzyły uposażenie, które dostanie się jedynie jego rodzinie. Musi więc wiedzieć, czy jego praca i zabiegi nie dostaną się w ręce mniej lub więcej prawych wierzycieli i czy nie oni to korzystać będą z ciężkim trudem uskładanego grosza.

Jednem słowem wiedzieć musi, czy suma ubezpieczona będzie czy nie będzie zaliczona w przyszłości do jego osobistego majątku. Jeżeli będzie uznana za jego majątek i tem samem za spadek po nim pozostały, to do podziału tego spadku przyjdą wszyscy sukcesorowie w porządku przez prawo ustanowionym, lecz przedewszystkiem z tej sumy otrzymają zaspokojenie wierzyciele ubezpieczającego się, co skrzywi najzupełniej cel ubezpieczenia. Przeciwnie, jeżeli suma owa nie jest spadkiem, lecz *sui generis* losowym nabytkiem jego sukcesorów, to może on ze swobodną myślą do ubezpieczenia przystąpić, bo będzie pewnym, że osiągnie cel zamierzony, a i sama instytucja asekuracyjna wypełni swoje zadanie, bo zabezpieczy byt rodzinie lub wybrańcom ubezpieczonego.

Bo instytucje asekuracyjne na życie nie powstają na to, aby zapewnić ubezpieczającemu zwiększenie *jego własnego* pośmiertnego majątku, lecz dlatego, aby zwiększyć mienie i dobrobyt osób trzecich. Prawo tego nie zabrania. W ogóle też wszystkie prawie towarzystwa ubezpieczeń życiowych tak się na ten przedmiot zapatrują i żadnych pretensyj wierzycieli ani też sukcesorów nie uwzględniają tam, gdzie ubezpieczający wyraźnie, czy to w umowie o ubezpieczenie, czy też później w ten lub inny sposób wskazał osobę, która uposażona być ma kapitałem ubezpieczeniowym. Ta jednak praktyka kwestji nie rozstrzyga, bo otrzymujący kapitał, mimo, że go od Towarzystwa otrzymał, mógłby być potem zmuszonym prawnie do jego zwrotu. Sprawą więc bardzo ważną dla ubezpieczających się jest ustalenie poglądu, czy kapitał pośmiertny stanowi spadek. Słusznie też *Gaz. sąd.* w kilku numerach z rzędu zamieściła artykuły, kwestję tę wyświetlające.

Jeżeli analizować będziemy samą naturę stosunku ubezpieczenia do ubezpieczonego, to przedewszystkiem przyjdziemy do przekonania, iż osobistość człowieka, jego życie, przedstawia pewną wartość pieniężną. Jest to kapitał, przynoszący pewne odsetki i zapewniający byt rodzinie, dzięki pracy i zabiegom, do jakich zdolne jest dane indywiduum. To pojęcie, a raczej to spostrzeżenie musiało wywołać dążenie, jakby kapitał ten zabezpieczyć jakimś równoważnikiem na przypadek śmierci danego indywiduum. Jest to punkt wyjścia przy wytwarzaniu pojęć o ubezpieczeniach życiowych. Kapitał więc, jaki dane stowarzyszenie ubezpieczeniowe zapewnia swoim członkom, wynagradza ich rodzinie stratę, jaką ponieśli przez zniszczenie przez śmierć tego kapitału, zawartego w ludzkiej egzystencji.

Z tych zasad wypływają inne, jako konieczne ich następstwa. Przedewszystkiem zaś to, że jako istocie, wolną wolą i rozumem obdarzonej, wolno mi kapitał mój życiowy ubezpieczyć od zatraty lub nie ubezpieczać go wcale. Nikt mnie zmusić nie może do jego ubezpieczenia, jak również nikt osób, przeze mnie wybranych, korzyści z tego losowego *sui generis* kapitału pozbawiać nie ma prawa. Dzięki też tej właściwości kapitał ten nie może być uważany za należący do mego pośmiertnego majątku, za stanowiący jego część składową, będącą własnością mych spadkobierców lub też mych wierzycieli. Tak jak wolno mi było go wytworzyć lub nie wytworzyć, zawrzeć losową umowę z towarzystwem ubezpieczeń lub nie zawierać jej wcale, tak też wolno mi nim rozporządzać podług mego uznania. Ztąd ubezpieczający się jest jedynie władnym wskazać osobę, której przekazuje swoją własność wytwórczą, produkcyjną. Ma on zupełną swobodę poświęcić swoje zdolności i swoją pracę na korzyść tej lub innej osoby; zupełnie tak samo ma on prawo niczem nie skrępowane przekazania tej mianowicie osobie kapitału zabezpieczonego, wyobrażającego jego przedśmiertną wytwórczość. Również, jak mu przysługuje wolność zerwania w każdej chwili umowy ubezpieczeniowej przez niepłacenie premjów, tak samo ma prawo cofnąć ofiarę, którą chciał danej osobie byt zabezpieczyć, i przeznaczyć to zabezpieczenie osobie innej.

Kodeks cywilny, obowiązujący w Królestwie Polskiem, żadnych pod tym względem wskazówek nie daje. Nic dziwnego, boć przed stu laty, gdy układane były artykuły tego kodeksu, asekuracja na życie nie była jeszcze jasno pojmowana. W XVII-ym wieku w Anglji i za rządów Mazariniego we Francji powstały *tontiny* czyli zakłady na życie, potępione przez moralność i prawo, właściwie jednak nic wspólnego z ubezpieczeniem na życie nie mające. Ubezpieczenia nie mogły się dostatecznie rozwinąć wobec prawa z r. 1681-go, zabraniającego wszelkich ubezpieczeń na życie, jako uważanych za jedno z tontinami. Nawet w epoce powstawania kodeksu handlowego za Napoleona w r. 1801-ym i 1807-ym, przy rozprawach w ówczesnem ciele prawodawczem, referenci rządowi przy usprawiedliwianiu ubezpieczeń morskich zastrzegali się, iż nie mają na myśli życia ludzkiego, które „na pieniądze taksowanem być nie powinno". Jakże często i jakże nizko bywa obecnie to życie taksowane!

Ogólne jednak zasady prawne każą rozstrzygnąć kwestję, będącą przedmiotem niniejszego artykułu, w myśl interesów ubezpieczonych i osób przez nich na polisach wskazanych. Uposażony, choćby był spadkobiercą ubezpieczonego, otrzymuje sumę ubezpieczoną prawem własnem, nie zaś prawem dziedzicznem, wskutek czego suma ubezpieczeniowa nie może wchodzić w rachunek działowy. Spadkobierca odziedzicza wszelki majątek spadkodawcy, wszelkie jego prawa i zobowiązania, lecz istniejące przed jego zgonem. Natura zaś umowy ubezpieczeniowej przekonywa, iż ubezpieczający się zawarł z towarzystwem umowę, kończącą się z dniem jego zgonu. W chwili więc dopiero śmierci kapitał ten powstaje. Wierzyciele zaś mogą wykonywać prawa swego dłużnika, wyjąwszy te, które są do osoby dłużnika przywiązane. Prowo zaś wytwarzania kapitału pośmiertnego jest niewątpliwie takiem prawem, przywiązanem do osoby.

Streszczając więc wywody powyższe, dochodzimy do wniosków następujących:

Kapitał pośmiertny nie jest spadkiem;

kapitał ten już z chwilą zawarcia umowy staje się własnością nie ubezpieczającego się, lecz uposażonego wymienionego lub domyślnego;

uposażony nim sukcesor otrzymuje kapitał ten prawem własnem, nie zaś spadkowem;

składki coroczne stanowią rękodajną darowiznę;

wierzyciele ubezpieczonego żadnych praw do kapitału pośmiertnego mieć nie mogą.

Taka tylko interpretacja prawa może być zgodną z duchem przezorności i dążenia do ubezpieczeń życiowych, będących, rzec można, hasłem ojców rodzin w naszych zwłaszcza stosunkach. Któżby bowiem chciał płacić premja, często sobie od ust odejmując, gdyby miał choć na chwilę przekonanie, że zabezpiecza prawa swych wierzycieli, nie zaś byt najbliższej rodziny.

J. R.

Spielhagen o teatrze nowoczesnym.

Aż do nowojorskiego miesięcznika *Cosmopolitan* posłał Spielhagen swój artykuł o nowoczesnym teatrze niemieckim.

Pierwszym autorem niemieckim, którego Spielhagen pokazuje czytelnikom amerykańskim, jest Ernest von Wildenbruch, ostatni bojownik za dramat klasyczny, jedna z najbardziej trwałych potęg literackich Niemiec zjednoczonych. Wildenbruch oparł swoją sławę na ścisłem zachowywaniu tradycyj klasyków niemieckich. Oczywiście dziś zejść musiał na plan drugi, wobec zdemokratyzowania się teatru, wprowadzenia na scenę klas średnich i uboższych, a nawet pewnego zobojętnienia dla bohaterów dawnego repertuaru. Arystokrata z pochodzenia, syn dyplomaty, Ernest v. Wildenbruch urodził się w Bayreuth w r. 1845-ym, a spędził młodość swą w Atenach i Konstantynopolu. Następnie, ukończywszy studja prawne, wszedł do dyplomacji pruskiej, gdzie zajmuje dotychczas stanowisko radcy legacyjnego.

Wildenbruch jest istnym potomkiem starej rasy wojowniczej, ma w krwi pewien rozmach rytmiczny, a jego siła dramatyczna wybucha dopiero wówczas, gdy burza akcji scenicznej doszła do punktu kulminacyjnego, gdy osoby, występujące w dramacie, stają względem siebie w kolizjach gwałtownych. Nie znaczy to, aby dramaturg ten pisywał tylko dramaty rycerskie, które, nakształt „*Goetza z Berlichingen*" Goethego, napełniły teatr niemiecki szczękiem zbroi i brzękiem ostróg. Wybór tematów dowodzi predylekcji do przeszłości, ale, jako pisarz, jest Wildenbruch człowiekiem najzupełniej nowożytnym, nie zdolnym do patrzenia w przeszłość inaczej, jak tylko przez szkła teraźniejszości. To prawda, że na teraźniejszość spogląda zazwyczaj przez szkła przeszłości. Jest to—pisze Spielhagen—nietylko prawo poety, który bierze temat z przeszłości, ale jego ścisły obowiązek, bo w przeszłości, której żaden most nie łączy z teraźniejszością, ani poeta, ani publiczność nie znajdzie nic pożytecznego.

Bardzo często spotykały Wildenbrucha zarzuty z powodu właśnie tej właściwości talentu. Nazwano go dworakiem, bo w najnowszych swoich sztukach, w „Quisana" i w „Nowym panu" umieścił kilka aluzyj i kilka proroctw, które łatwo można było zastosować do dynastji pruskiej. Ale, przyjmując zarzut, Wildenbruch może pod tym względem stanąć w dobrem towarzystwie, bo z czystem sumieniem ma prawo powołać się choćby na Szekspira.

Publiczność niemiecka niezawsze popiera naturalizm, często bardzo zwraca się do idealizmu, czego dowodem choćby znakomite powodzenie „Talismanu" Fuldy. Sztuka ta, grywana niezliczoną liczbę razy wobec szczelnie zapełnionej widowni, nie jest niczem innem, jak uscenizowaną bajką czarodziejską, znaną z wersji Andersena, mianowicie opowieścią o królu, który nie miał odzieży. Czarodziejskość sztuki zmniejszył Fulda do najmniejszych rozmiarów, przedmiot zaś swój traktował z pierwszorzędnym dowcipem i znakomitem znawstwem tajemnic teatralnych. Ludwik Fulda jest zapalonym wielbicielem Szekspira, a powodzenie swoje zawdzięcza przeważnie zręczności, z jaką umiał przygotować publiczność do czarodziejskiego w sztuce pierwiastku, tak, iż żadne nieprawdopodobieństwo nie zdawało się rażącem. Urodził się Fulda we Frankfurcie nad Menem z rodziny zamożnej, studja zaś świetnie ukończył w Berlinie. Liczy sobie 32 lata wieku.

Autorem, który nienawidzi dawnego systemu sposobów i sposobików teatralnych oraz konwencyj pomiędzy sceną a widownią, jest bez wątpienia jeden z mistrzów teatru niemieckiego, Herman Sudermann.

Urodzony w r. 1857-ym w Prusiech wschodnich z rodziców ubogich, od bardzo młodych lat dążył Sudermann do rozwoju duchowego i fizycznego. Jest on wybitnym powieściopisarzem, a nawet sam zwykł mawiać o sobie, że talent jego tkwi przeważnie w powieściach i krótkich nowelach, nie zaś w teatrze. Nie trzeba jednak sądzić, iż w tem określeniu pisarza niemieckiego tkwi owa skromność Paganini'ego, który, gdy zachwycano się jego wirtuozowstwem, zwykł był zapytywać: „A co myślicie o moich smyczkach?" Romanse Hermana Sudermanna są dziełami rzetelnej wartości literackiej, ale w pisarzu tym romansopisarz wart dramaturga, dramaturg romansopisarza. Zarówno w powieściach, jak w dramatach widnieją: poezja, fantazja, głębokie poczucie natury, zręczność w zawiązywaniu intrygi, zawsze pewny i pełen siły rysunek charakterów, przedziwna giętkość języka, który dosięga z łatwością najwyższych szczytów myśli, a jednocześnie jest zdolny do chodzenia po ziemi, ilekroć tego zachodzi potrzeba.

Dotychczas (Spielhagen pisał studjum swoje przed wystawieniem „Walki motyli") napisał Sudermann trzy sztuki: „Honor", „Koniec Sodomy" i „Gniazdo rodzinne". W pierwszej ze swoich sztuk zbliża pojęcie honoru nędzarzy do pojęcia mniejszości uprzywilejowanej i znajduje, że oba są jednej wartości, to znaczy że oba nie są nic warte, gdyż wystarcza dla nędzarza potrzeby, a dla bogacza zamiłowania do zbytku, aby z tak zwanego honoru zrobić masę elastyczną, przybierającą w zręcznych palcach formę żądaną. Pod wieloma względami dwie następne sztuki Sudermanna przewyższają pierwszą; zwłaszcza „Koniec Sodomy", zarówno przez zwartość intrygi, jak przez prawdę życiową jest wprost nieporównany. Sudermann pokazuje nam w tej sztuce upadek artystyczny i fizyczny młodego, utalentowanego malarza w zgubnej atmosferze otoczenia, w którem żądza zbytku niszczy wszelkie pierwiastki szlachetniejsze i toczy do szpiku kości zepsuciem. Na pierwszem przedstawieniu w Berlinie sztuka miała mierne powodzenie. Dlaczego? Dlatego, iż część publiczności, widząc na scenie tak bezwzględne przedstawienie swych najbardziej ukrytych słabostek, wyszła z teatru w najgorszym humorze. Widocznie wszędzie, nawet w teatrze, prawda w oczy kole...

Odważny pisarz rozgniewał na siebie w „Końcu Sodomy" giełdę i plutokrację; w „Gnieździe rodzinnem" maluje inną znów sferę, mianowicie niemieckich dygnitarzy cywilnych i wojskowych. Mamy tu do czynienia ze starym pułkownikiem na emeryturze, który swojemi starożytnemi przesądami kastowemi i zaśniedziałemi poglądami na honor doprowadza córkę swoją do rozpaczy i samobójstwa.

Z kolei przechodzi Spielhagen do Ottona Eryka Hartlebena, jednego z najmłodszych dramaturgów niemieckich, bo liczącego zaledwie 32 rok życia. Hartleben urodził się w maleńkiem miasteczku górniczem Chausthal, w górach Harzu. Sztukę pisarską odziedziczył po matce, autorce krótkich, ale prześlicznych nowel. Pierwszą sztukę swoją wystawił w berlińskim „Wolnym teatrze", założonym na wzór podobnej instytucji paryskiej, druga „Anna Jager" przyjęta już była z odznaczeniem, bo znaleziono w niej wszystkie przymioty charakteryzujące dramaturga nowej szkoły.

Kończy studjum swoje Spielhagen sylwetkami Maksa Halbe'a i Gerhardta Hauptmanna.

(X)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Now. wr.* zapowiada, iż w tych dniach ogłoszona zostanie urzędowa lista wystawców, nagrodzonych na wystawie w Antwerpji.

= *Nowosti* donoszą, iż projekt urządzania zjazdów ginekologów w Petersburgu, nie znalazł aprobaty ze strony władzy zwierzchniej.

= Na projektowane kursy handlowe dla kobiet, o czem pisaliśmy poprzednio, przyjmowane będą, jak donosi *Graždanin*, kandydatki z kwalifikacjami czterech klas progimnazjalnych. Pomiędzy przedmiotami wykładanemi figuruje nauka kopjowania i prowadzenia korespondencji na maszynie piszącej.

= *Now. wr.* pisze: W interesie zdrowia publicznego i moralności ministerjum finansów postanowiło w listopadzie złożyć w radzie państwa projekt ustawy kuratoryj, które będą funkcjonowały w obrębie rządowej sprzedaży spirytusu. Na początek kuratorje takie utworzone będą w czterech gubernjach wschodnich, gdzie rozpoczyna obowiązywać monopol wódczany.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż szlachta z gubernji bessarabskiej czyni starania o przyśpieszenie wykupu propinacji przez skarb.

= *Graždanin* donosi, iż na najbliższem posiedzeniu rady państwa czytany będzie projekt obowiązkowego banderolowania herbaty.

= Według informacyj *Graždanina*, zarząd floty dobrowolnej postanowił w najbliższej przyszłości urządzić szereg wystaw w głównych miastach państwa, w celu zaznajomienia kupców i przemysłowców z towarami, mającemi największy pokup na Wschodzie. Obok wystaw otwarte będą specjalne biura informacyjne, do których dostarczane być mają wiadomości przez konsulów ze Wschodu. Pierwsze biuro otwarte zostało w Moskwie, inne powstaną w Odessie, Kijowie, Warszawie i innych miastach, prowadzących handel ze Wschodem.

= *Russk. žizń* donosi, iż z rozporządzenia p. ministra komunikacyj postanowiono dopuszczać bezpośrednio włościan do udziału w dostawach różnych materjałów na potrzeby departamentów komunikacyj i kolejowego. P. minister komunikacyj zamierza na zasadzie swego rozporządzenia doprowadzić do tego, aby dostawy piasku, żwiru i t. d. do naprawy szos powierzane były wyłącznie, o ile to jest możliwem, włościanom.

= *Graždanin* dowiaduje się, iż przy ministerjum rolnictwa ma być utworzona specjalna komisja do spraw elewatorów zbożowych w państwie.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż w tych dniach rozpoczną się zajęcia komisji, pracującej nad reformą urządzeń mierniczych.

= Na kolei dąbrowskiej wprowadzony będzie z d. 27-ym października zimowy rozkład pociągów. Według niego, na głównej linji od Iwangrodu do Gołonoga (Dąbrowy) i w odwrotnym kierunku kursować będą dwa pociągi: osobowy i pocztowy, a oprócz tego pomiędzy Iwangrodem a Bzinem osobowo-towarowy. Na odnogach kursować będą po dwa pociągi, a na linji Strzemieszyce-Sosnowice tylko jeden pociąg.

= W przytułku noclegowym na Pradze nocowało w ciągu tygodnia: 1,628 mężczyzn, 594 kobiety i 76 dzieci.

= Sędziowie pokoju wzywają spadkobierców do wylegitymowania się co do sukcesyj po: Salomei z Macedońskich Różańskiej w 4-ym rewirze, Józefie z Rykaczewskich Boguckiej w 8-ym rewirze, Karolu Bibersztajnie w 15-ym rewirze, Konstantym Okuniu w 19-ym i Józefie z Krauzów Podgórskiej w 11-ym rewirze.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Stosownie do zatwierdzonych przepisów o próbach, przewożeniu i przechowywaniu olejów mineralnych, nafty i produktów z dystylarni, składy z nadmienionemi materjałami mogą być: większe i średnie po za miastami i wsiami, małe zaś na krańcach miasta; przyczem osobom, które otrzymały pozwolenia na składy przed zatwierdzeniem powyżej przytoczonych przepisów, dozwolono owe składy uporządkować w przeciągu trzech lat. Z uwagi na upływający już termin ulgowy, komisarze cyrkułowi polecą właścicielom hurtowych składów z olejami mineralnemi, aby do d. 13-go stycznia 1895-go r. przenieśli swoje składy z dzielnic zaludnionych w miejsca wskazane przez prawo. Nadto ciż komisarze przedstawią im przez 2 gi wydział kancelarji wykaz znajdujących się dotąd w mieście składów hurtowych olejów mineralnych, ze ścisłem wskazaniem adresu, ilości produktów przechowywanych i t. p."

= O gotowości urządzenia w porze przedświątecznej sprzedaży we własnych sklepach z ustępstwem rabatu na rzecz kolonij letnich nadesłały deklaracje w dalszym ciągu następujące firmy: Wilanowski—księgarnia; Kwaśniewski i Markiewicz—wyroby tytuniowe; Złoty ul—pierniki; Popławski—materjały rysunkowe; Jaskulski—wyroby platerowane i galanterja; Goliński — galanterja; Arkuszewski — towary kolonjalne; Michalski—rękawiczki; Puls—mydła i perfumy.

= Jak donosi *Gaz. polic.*, kurator warszawskiego okręgu naukowego r. t. Apuchtin oznaczył następujące dnie i godziny przyjęć: w poniedziałki i piątki o 11-ej przed południem dla interesantów prywatnych, a w poniedziałki, środy i piątki o godz. 7-ej wieczorem dla osób urzędowych.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: prezesi sądów okręgowych: rz. r. st. baron Gerszau do Kalisza, rz. r. st. Biełousow do Radomia i rz. r. st. Szulc do Kielc; prezes zjazdu sędziów pokoju rz. r. st. Wołkow do Kielc.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu jutrzejszym dane będą następujące widowiska:

W teatrze Wielkim po raz drugi opery: „Mały Haydn" Cippoliniego i „Mara" Hummla, oraz divertissement „Diablotin";

w Rozmaitościach komedja Szekspira „Poskromienie złośnicy", z panną Marczellówną i p. Leszczyńskim w głównych rolach;

w teatrze Nowym wieczór jubileuszowy J. Straussa, złożony z drugiego aktu „Zemsty nietoperza" (zamiast „Symplicjusza"), wyjątków z różnych operetek, jak: „Księżna Ninetta", „Wesoła wojna", „Noc w Wenecji", „Indigo" i walc „Nad pięknym modrym Dunajem", oraz z drugiego aktu „Barona cygańskiego".

* Po wystawieniu „Marudera" p. St. Graybnera wejdzie na repertuar teatru Rozmaitości głośna tłumaczona z włoskiego sztuka p. t. „Trylogja Doryny".

* W operze warszawskiej pracują nad wystawieniem „Manon" Pucciniego.

Tytułową bohaterkę odtworzy pani Saville.

* Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej) otwarty zostanie z początkiem przyszłego tygodnia.

Na przedstawienie inauguracyjne dana będzie pierwszy raz operetka w siedmiu obrazach Audrana „Konik polny i mrówka".

* Drugi wieczór Straussa zgromadził wczoraj tłumy publiczności do teatru Nowego.

Bawiono się wybornie.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 906, Rozmaitości 450, Nowym 610; na wystawie obrazów Chełmińskiego w resursie Obywatelskiej 24.

= Do Żelazowej Woli.

W dniu wczorajszym grono artystów malarzy i muzyków, którzy nie brali udziału w obchodzie niedzielnym, podążyło do Żelazowej Woli w celu obejrzenia pomnika.

Towarzystwo powróciło do Warszawy wieczorem.

= Na dobroczynność.

Puste zazwyczaj loże parterowe w głównej trybunie na torze wyścigowym podczas sezonu jesiennego ożywią się i zapełnią w d. 25-ym b. m., tj. w drugim dniu wyścigów dodatkowych, gdyż rozprzedażą tych lóż (górne są na cały sezon zaabonowane, a amatorów na nie bywa więcej, niż miejsc starczy) zajmą się członkowie Towarzystwa w gronie znajomych im osób.

Rozprzedaż tem będzie gorliwszą, iż wielu członków Towarzystwa jest zarazem członkami Towarzystwa dobroczynności.

Pożądany byłby jaknajwiększy napływ publiczności, gdyż Towarzystwo odstąpiło na rzecz dobroczynności tylko dochód z biletów wejścia, które, jeżeli mieć na względzie mnóstwo osób, posiadających bilety abonamentowe, ważne na dni wyścigów dodatkowych, zaledwie pokrywają koszty służby.

Dochód z totalizatora Towarzystwo zatrzymuje dla siebie na pokrycie wyłożonej sumy na nagrody.

= Przyjazd cyrku.

W d. 26-ym b. m. przybywa z Wilna do Warszawy cyrk pod dyrekcją p. Jana Godfroy, który tu bawił w zeszłym sezonie zimowym.

Sezon zimowy potrwa, po pierwszem przedstawieniu, przypadającem d. 27-go b. m., w sobotę, do 21-go kwietnia, t. j. że kończy się wcześniej niż zwykle, z uwagi, że gmach zimowy na Ordynackiem musi być urządzony pod pomieszczenie wystawy metali w połowie maja r. p.

= Przygotowania przedśmiertne.

Przy ul. Bednarskiej, w gmachu Towarzystwa dobroczynności utrzymywał warsztat ślusarski jeden z najstarszych majstrów cechowych, Czymiątkowski.

Staruszek, trzymający się jeszcze krzepko, przed dwoma tygodniami zapowiedział pracownikom, iż czuje zbliżającą się śmierć, że przeto dla uniknięcia „fuszerki" sam sobie przygotuje krzyż żelazny.

Majster przy pomocy czeladzi wystawił nagrobek, złożony z krzyża i podstawy, wczoraj odebrał go z rąk malarza i wysłał dla umieszczenia na cmentarzu.

Przeczucia nie zawiodły starowiny, dzisiaj bowiem zrana Czymiątkowski życie zakończył.

= Zbrodnia w Bolimowie.

Korespondent nasz z Łowicza pisze pod d. 16-ym października:

„Bolimów, miasteczko w powiecie łowickim leżące, w początku b. m. było widownią krwawego dramatu.

Włościanin Ignacy Kubalak, przy synu tuż pod Bolimowem zamieszkały, wymordował w dniu 5-ym b. m. całą rodzinę z syna, synowej i dwojga wnucząt złożoną.

Zbrodniarz działał z premedytacją, zamknął bowiem przedtem parobka w stajni, by ten mu w ohydnym zamiarze nie przeszkodził, następnie siekierą położył trupem syna i synową, a dzieci troje udusił w pościeli.

Po spełnieniu zbrodni poszedł do miasteczka, gdzie udawszy chorego, zażył lekarstwo.

Parobek tymczasem zdziwiony, że go gospodarz, jak zwykle, nie budzi, spostrzegł, że jest zamknięty i przeczuł coś niedobrego.

Przemocą wydostawszy się z uwięzi, pobiegł do chałupy, gdzie straszny zastał widok.

Zbiegli się zaalarmowani sąsiedzi, nadjechała władza i zaczęto badać zwłoki, przyczem okazało się, że jedno z dzieci daje słabe oznaki życia.

Przywrócone do życia wnuczątko wskazało dziadka, jako sprawcę wszystkiego.

Zbrodniarz przyznał się do wszystkiego.

Przyczyną tej zbrodni w pewnej części było owe nieszczęsne: „na chlebie dzieci", gdyż Ignacy Kubalak grunt z chałupą przepisał na syna, a synowa niedość, podobno, o teściu pamiętała; główny atoli powód krwawego epilogu leży w charakterze zbrodniarza, mściwego i zawziętego; unikali go zawsze sąsiedzi i z krzywdą własną ustępowali mu oni nieraz, byle nie mieć do czynienia z niedobrym człowiekiem.

Gdy w czasie sekcji przyszła kolej na zwłoki synowej, odezwał się zbrodniarz z cynizmem:

— O, jak się to na moim chlebie spasła!

W toku indagacji wyszły na jaw podpalenia, do których Kubalak się przyznał."

= Kradzieże.

W klinice chirurgicznej przy szpitalu Dzieciątka Jezus okradziono kieszenie surdutów lekarzy; dzięki zarządzonemu śledztwu, złodzieja ujęto. — Pod № 5-ym przy ul. Prostej z mieszkania Wyleżyńskiego skradziono garderobę i bieliznę. — Z wozu frachtowego Hersza Danzigera skradziono pakę z towarem kolonjalnym wartości około 200 rs. — W wagonie kolei nadwiślańskiej, lub w tramwaju między dworcem a placem Trzech Krzyży Ludwice Krzyżanowskiej, mieszkance powiatu pułtuskiego, skradziono portmonetkę z kilkudziesięciu rublami.

= Wypadki z dziećmi.

Nocy wczorajszej w posesji Ludwińskiego za rogatką wolską 8-letnia Michalina Ludwińska spadła ze schodów poddasza.

Podniesiono ją ze złamaną nogą i ciężką raną na głowie.

Kazimiera Juczyńska, uciekając przed nadjeżdżającą bryczką, potknęła się i upadła, wypuściwszy trzymaną na rękach dwuletnią córeczkę.

Dziecko zraniło się o kamień w główkę, a nadto poniosło dotkliwy szwank krzyża.

= Nieostrożna jazda.

Wczorajszego wieczora dorożkarz № 1171 przejechał na rogu ul. Ordynackiej i Nowego Świata Merczyńską.

Odwieziono ją z dotkliwemi obrażeniami na całem ciele do mieszkania pod № 22-im przy ul. Żórawiej.

W pobliżu rogatki grochowskiej bryczka włościańska przejechała Annę Micińską, która uległa złamaniu prawej nogi

= Krwawe zajście.

Wczorajszego wieczora na ul. Długiej szewc, Jan Kowalski, spotkawszy się z Anastazją Puchalską, wszczął z nią kłótnię, a następnie bójkę.

Zanim awanturnika szewca odciągnięto, zdążył on już uderzyć Puchalską młotkiem w głowę tak silnie, iż kobieta upadła zemdlona.

Ranną odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, Kowalskiego zaś aresztowano.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 18-go i 19-go października, o godzinie 10-ej zrana, w gmachu magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja na jednoroczną dzierżawę 69 miejsc w Warszawie i 30 miejsc na Pradze, na których dozwolona będzie sprzedaż z wózków aptekarskich, szafek, stolików i koszyków wód gazowych, kwasu pierników i t. p. przedmiotów drobnego handlu. Licytacja zacznie się od rs. 15 za miejsce dla wózka i od rs. 5 za miejsce dla szafki, stolika i t. p.

— D. 18-go października, w sławatyckiej komisji wojskowej szosowo-budowlanej w m. Biały, odbędzie się licytacja na dostawę szabru do budowanej przez też komisję szosy w gubernjach: siedleckiej i grodzieńskiej od m. Parczewa do wsi Leplewny. Ilość potrzebnego szabru wynosi około 2626 sążni kubicznych. Wadjum oznaczono w stosunku 20% wartości szabru.

— D. 18-go października, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie warszawskim dóbr państwowych, odbędzie się licytacja na sprzedaż byłego poduchownego majątku Kłóbia, w powiecie włocławskim, gubernji warszawskiej, obszaru 70 dziesiatyn 1588 sążni kwadratowych od rs. 9950; wadjum wymagane jest w sumie rs. 995.

— D. 18-go października, o godz. 5-ej po południu, w lokalu starszego na Krak.-Przedm. pod № 64-ym, odbędzie się sesja urzędu starszych zgromadzenia rymarskiego.

Ze świata.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 13-go b. m.: „Dziś odbyła się inauguracja roku szkolnego na politechnice. Ustępujący rektor, dr. Dziwiński, złożył sprawozdanie z ubiegłego roku szkolnego, w którem uczęszczało na politechnikę 254 słuchaczy: na wydział inżenierji 129, architektury 47, budowy maszyn 37 i chemji 41. Liczba wykładów rozmaitych przedmiotów wynosiła 87. Nowo obrany rektor, prof. Thullie, wygłosił rzecz o znaczeniu nauk technicznych, które wymagają nietylko ściśle realnego, ale także humanistycznego wykształcenia. Następnie p. Fiedler, profesor mechaniki i teorji maszyn, wygłosił wykład o „postępie w budowie kół wodnych". — Dzisiejsze doroczne posiedzenie uroczyste w zakładzie Ossolińskich zagaił prof. Małecki. W katalogu realnym uporządkowano wedle działów przedmiotowych pierwsze 25,000 dzieł, zaciągniętych do inwentarza. W roku ubiegłym urządzono gabinet numizmatyczny. Rozszerzono też czytelnię naukową. Cyfry statystyczne, dające wyobrażenie wzrostu zbiorów zakładu, są następujące: inwentarz druków doszedł do liczby unikatów 93,550, dubletów 9013, atlasów i map 1892, rękopisów 3601, autografów 2851, dyplomatów 1174, podobizn 79, muzykaljów 239, rycin 25,638, obrazów 879, zbrojowni przeworskiej wcielonej do muzeum 676, rzeczy muzealnych 2284, monet razem 17,513 (uporządkowano monety polskie w ilości 4710), medali 4237 (z nich uporządkowano 3618), banknotów 75, zabytków przedhistorycznych 50. W czytelni naukowej pracowało w roku ubiegłym ogółem osób 3876, które wypożyczyły: rękopisów 891, dzieł 15,025, tomów 28,226. Dziennie wypada średnio osób 15. Pozwolenie wypożyczania książek do domu miało 196 osób, którym w ciągu roku wydano dzieł 2884. W czytelni dla młodzieży było czytających 9921, dziennie średnio osób 54. Muzeum zwiedziło w roku ubiegłym 4281 osób. Dochody zakładu Ossolińskich w gotówce wynosiły 43,794 złr. 62 cent., wydatki 43,115 złr. 45 cent. Ogólny majątek zakładu z końcem r. z. wynosił: w majątku nieruchomym, zapisach, zbiorach naukowych, urządzeniu biurowem i nakładach 518,801 złr. 34 cent., w gotowiźnie 21,952 złr. 64 cent., w papierach wartościowych 359,356 złr. 17 c. (z czego odpada na fundusz rezerwowy 61,801 złr. 91 c., na kaucje dzierżawców 3742 złr. 50 cent.)"

× **Za lat dwadzieścia**, jeżeli dobrze pójdzie, wyginą ostatecznie foki na wybrzeżach morza Behringa. Tak przynajmniej utrzymują oficerowie amerykańscy, delegowani do baczenia, aby połów fok w tem miejscu odbywał się zgodnie z traktatami międzynarodowemi. Jak świadczą wykazy urzędowe, w roku ubiegłym zabito 25,000 fok, a między niemi wiele samic. Nic dziwnego, iż przy takiej gospodarce rabunkowej zwierzęta te niebawem należeć będą do rzadkości.

× **Odrzucenie nagrody.** Dwaj malarze belgijscy: de la Hoese i Omer Diericks odrzucili medale, ofiarowane im przez sędziów monachijskiej wystawy w pałacu szklanym. Artyści ci oświadczyli, iż należą do *Ligue des artistes belges*, która ustawą obowiązuje swoich członków do nieprzyjmowania żadnych odznaczeń za dzieła sztuki.

× **Raul Koczalski** w d. 18-ym b. m. dyrygować będzie w berlińskiej *Singacademie* swoją „Legendą" symfoniczną, napisaną na wielką orkiestrę.

× **Henryk Irving**, słynny tragik angielski, obchodzić będzie w tych dniach uroczystość... tysiącznego swego pojedynku. Oczywiście są to pojedynki niekrwawe, artysta bowiem potyka się na ostrze nie jako Irving, ale jako „Faust", „Hamlet" i t. p. Każdą scenę pojedynkową studjuje Irving ze swoim partnerem w szkole fechtunkowej Bertranda, a ma być podobno bardzo groźnym przeciwnikiem na szpady.

BAŃKI MYDLANE.

— Och, ten Iks, zawsze pijany!
— Czy on żonaty?—pyta Gapski.
— Nie.
— Co za szczęście dla jego żony!—woła z zachwytem Gapski.

*

Dobre serce.
— Czem chciałbyś być, Bolu, jak dorośniesz?—zapytuje ciocia ośmioletniego siostrzeńca.
— Misjonarzem.
— O, poczciwe dziecko! Co za dobre serce! Sam wpadłeś na taki pomysł?
— Sam... Chciałbym choć raz w życiu widzieć, jak dzicy pożerają człowieka...

*

Osobliwe pojęcie.
Malarz Pędzelkiewicz przychodzi z wizytą do malarza Stalugiewicza.
— Kochany kolego — proponuje poważnie Stalugiewicz—oto ostatni mój obraz. Obejrzyj go i wydej, proszę cię, bezstronną pochwałę...

*

Do Mahmeda Ali baszy
Przyszedł młodzian w odwiedziny,
Młodzian pewien z greckiej ziemi.
Mehmed Ali gościa przyjął
Przegościnnie, przewspaniale.
A gdy skarby mu pokazał,
Co w komorze lśniły w skrzyniach,
Rzekł: „Młodzieńcze, patrz! małżonek
Setkę całą dał mi Allah,
Pięknych, jak hurysy raju,
Słodkich, niby gołębice,
Wiernych i w wierności stałych."
„Wiernych?!—zaśmiał się grek młody—
Prowadź setkę żon twych, baszo,
Na wybrzeże prowadź morza,
Tam niech próbę przejdą ciężką."
Stary basza, pewny siebie,
Całą setkę żon prowadzi
Na wybrzeże, kędy młodzian
Stoi z łódką na kotwicy.
„Baszo—woła—deskę kładę
Z brzegu aż na łodzi krawędź.
Każda z żon twych niechaj przejdzie
Po tej desce do mej łodzi,
A gdy która jest niewierną,
Deska pod nią się załamie!"
Basza przystał, lecz niewiasty
Obraziły się okrutnie,
Żadna nie chce głupiej próby.
Jedna tylko, najpiękniejsza
I najmłodsza, Fatma cudna,
Zatrwożona, drżąca cała,
Zapłoniona, jako róża,
Na fatalną deskę wchodzi
I do łodzi wchodzi śmiało.
Basza kontent jest niezmiernie:
„Co, młodzieńcze? Wierną żoną
Jest mi Fatma?" „Zaraz, baszo,
O wierności się przekonasz!"
Co wyrzekłszy, młodzian łódkę
Pchnął na morze, żagiel rozpiął
I pomknęła gdzieś za morza
Łódź, a w łodzi Fatma wierna
Wraz z młodzieńcem z greckiej ziemi.

— Następujące ofiary na rzecz kolonij letnich wpłynęły do rąk skarbnika: za pośrednictwem p. Rutkowskiego, od adwokata N. N. rs. 2, od kilku chłopców rs. 1 kop. 16, od p. Nakęskiego rs. 1, od p. Weiroucha rs. 1, za pośrednictwem panny Marcolla w Chełmie: rs. 10 od p. Pawła Skórzewskiego, rs. 3 od p. Siemińskiego, rs. 10 od ks. Zientkiewicza. Nadto lokatorowie willi dra Chwata w Ciechocinku ofiarowali każdemu z 45 chłopców w trzecim sezonie po 3 chustki do nosa, razem chustek 135.

NEKROLOGJA.

Z Petersburga.

W czasopiśmie *Žizń i iskusstwo* znajdujemy kilka ciekawych danych o prasie japońskiej, poczerpniętych z własnych spostrzeżeń p. Szrejdera:

„Samo drukowanie gazety połączone jest w Japonji z takiemi trudnościami, które pojąć i ocenić można zajrzawszy dopiero do drukarni japońskiej. Należy zwrócić uwagę, że litery japońskie pisane i drukowane składają się po pierwsze z powikłanych zygzakowatych znaków chińskich w formie krzyżyków, kleszczy, trójkątów, przecinków itd.—„niby ślady nóg „pijanej muchy", jak obrazowo wyraził się pewien reporter angielski, a powtóre—z właściwie japońskich liter pomocniczych, zwanych tutaj „kana". Pierwszych liczą w ogólności 20,000, z których 14,000 jest dostępnych ze względu na powikłanie linij tylko dla uczonych, pozostałe zaś 6,000 pozostają w ciągłem użyciu. Poznanie ich oraz umiejętność rozstawiania tych hieroglifów na właściwem miejscu stanowi uciążliwe i nieprawdopodobnie trudne zadanie, wymagające wyjątkowych warunków, czego nigdzie zresztą nie spotykamy w krajach cywilizowanych. Tak np. wszyscy główni zecerzy, zwani tam „typo", wybierani są z pośród uczonych specjalistów, albowiem zwyczajni zecerzy nie zdołaliby nigdy odróżnić oddzielnych znaków z mnóstwa podobnych do siebie hieroglifów."

Skład redakcji japońskiej jest obfity:

„Obowiązkowymi członkami redakcji są, oprócz redaktora, główny wydawca, pięciu jego pomocników, redaktor działu politycznego, dwunastu reporterów i stenograf; następnie idzie reszta z personelu, a mianowicie: korektorzy, główni zecerzy—„typo", ich pomocnicy, „rozdzielający rękopisy", niższa służba drukarska itd. W niektórych gazetach, naprzykład w dzienniku *Niczi-niczi-Szimbun*, ogólny personel wydawniczy dosięga cyfry 150 osób."

Podobnie, jak i wszędzie, największymi figlarzami w redakcjach są—reporterzy.

„Przed trzema laty wszystkie gazety japońskie opisywały jednozgodnie ze wszelkiemi przerażającemi szczegółami wybuch „Zo-o-zana", niewielkiego wulkanu w prowincji Biugo. Wiadomość ta dostała się do pism europejskich i, jak wiadomo, obiegła świat cały. Tymczasem w rok potem okazało się, że cała ta notatka była najczystszem zmyśleniem, rodzajem „węża morskiego" w czasach ogórkowych dla reporterji japońskiej."

W *Russk. žizni* znajdujemy następującą notatkę informacyjną:

„Dowiadujemy się, że w głównym zarządzie apanaży postanowiono utworzyć posady etatowe z prawami służby państwowej dla osób, zajmujących się sprzedażą win w piwnicach i składach zarządu."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 17-go października. (*Tel. Aj. półn.*) — Casimir-Perier przyjmował Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza. Dzisiaj prezydent rzeczypospolitej złoży rewizytę.

PROCES LEISTA.

Poczdam 17-go października. (*T. pr. K. W.*)— Przed tutejszym sądem dyscyplinarnym toczył się wczoraj proces kanclerza kameruńskiego Leista. Prokurator wnosił usunięcie ze służby, trybunał orzekł, iż zarządzone przez Leista obiczowanie kobiet dahomejskich nie podlega karze, za to wszakże, że Leist kazał sprowadzać sobie dahomejki z więzienia, skazał go na usunięcie ze służby, zmniejszenie pensji o 1/5 i poniesienie kosztów procesu.

Berlin 17-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*— Proces Leista będzie miał dalsze następstwa, prokurator bowiem dalej zajmuje się tą sprawą.

WYBORY W BELGJI.

Bruksella 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Kandydaci katoliccy do senatu zwyciężyli w Brukselli większością 5,000 głosów. Zdaje się, że grupa socjalistyczna w izbie liczyć będzie 21 głosów. Prezes ministrów, Burlet, musi poddać się w Nivelles wyborowi ściślejszemu. Woeste wybrany w Alost wbrew pierwszym doniesieniom. Dzienniki zachowawcze podnoszą wielkie niebezpieczeństwo, jakie zagraża obecnie burżuazji belgijskiej skutkiem zwycięstwa socjalistów. Winę spychają na twórców nowego prawa wyborczego, które dopuściło robotników do urny. Nie ulega wątpliwości, że deputowani socjalistyczni zażądają zaraz zniesienia wielokrotności (*pluralité*) głosów na rzecz bezwzględnego głosowania powszechnego, tudzież zniesienia senatu.

Bruksella 17-go października. (*T. p. K. W.*) — Do senatu wybrano 51 katolików i 25 liberałów. W jednym okręgu odbędzie się wybór ściślejszy. Do izby weszło 74 katolików, 5 liberałów i 13 socjalistów. W 60 okręgach potrzebny jest wybór ściślejszy, który odbędzie się w niedzielę. Z kilkunastu okręgów rezultat do wczoraj nie był jeszcze wiadomy.

Bruksella 17-go października. (*T. pr. K. W.*)— Dawniejsza izba liczyła 93 katolików; tracą oni według dotychczasowego rezultatu 10 mandatów, zyskują 2. Liberałów liczyła izba 59; tracą oni 24 mandatów, zyskują 7. Socjaliści, których nie było dotąd w izbie, zyskują 19 krzeseł. Senat liczył 47 katolików; zyskują oni 10 mandatów, tracą 3. Liberałów było 30; tracą oni 10 mandatów, a zyskują 3. W Mons wybili socjaliści okna w klubie katolickim.

Bruksella 17-go października. (*T. pr. K. W.*)— Według najnowszych obliczeń wybrano dotąd do izby 77 katolików, 7 liberałów i 12 socjalistów. Odbędzie się 56 wyborów ściślejszych. Socjaliści spodziewają się uzyskać jeszcze 15 mandatów.

CESARZ WILHELM W PARYŻU.

Paryż 17-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Przedmiotem żywej sensacji jest zarządzona przez *Echo de Paris* pomiędzy wybitniejszemi osobistościami świata politycznego i literackiego ankieta w sprawie zapowiedzianego przez prywatnego *interviewera* przybycia cesarza Wilhelma w r. 1900-ym do Paryża na wystawę. Freycinet i Zola w odpowiedziach swoich uważają poruszenie tej kwestji za przedwczesne. Juljusz Simon wyraził się bardzo sympatycznie o projekcie, Julja Adam, Drumont, jen. Riu, Déroulède i wielu innych odpornie. Były minister Flourens chciałby przedewszystkiem wiedzieć, co cesarz Wilhelm do r. 1900-go uczyni, aby sobie zapewnić życzliwe przyjęcie. Kwestja Alzacji i Lotaryngji wysunięta jest na pierwszy plan we wszystkich odpowiedziach niechętnych dla projektu.

TELEGRAM CRISPIEGO.

Rzym 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Crispi wystosował do nakładcy Verdiego telegram następujący: „Dumny jestem z tego, że imię włoskie w wielkiej sympatycznej stolicy tak wysokiej czci doznało i uważam ten objaw za wróżbę przyjacielskiej życzliwości obu narodów. Błogosławię sztukę, która do tego dała impuls. Chwała niech będzie Verdiemu, który harmonją swoich tonów otworzył drogę przez Alpy zjednoczeniu serc."

PODRÓŻ KRÓLEWSKA.

Budapeszt 17-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — Król Aleksander serbski odjechał dzisiejszej nocy do Berlina.

Berlin 17-go października. (*T. p. K. W.*) — Król Aleksander serbski przybędzie do Poczdamu dzisiaj o godzinie 7-ej wieczorem. W godzinę potem w galerji jaspisowej nowego pałacu odbędzie się obiad dworski na cześć króla. Jutro odbędzie się przed pałacem cesarza Wilhelma I w Berlinie uroczyste poświęcenie 132 sztandarów dla nowych czwartych batalionów.

CHOROBA EMIRA.

Londyn 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Choroba emira Abdurrhamana afgańskiego budzi tutaj poważne troski. Fowler utrzymuje ciągłą komunikację telegraficzną z rządem indyjskim. Wojska angielskie i indyjskie mają obsadzić granicę afgańską. Obawiają się wybuchu w Afganistanie rokoszu i sporów o następstwo tronu. Synowie dwóch żon emira ubiegają się o tron afgański. W razie wojny domowej rzeź cudzoziemców jest prawie nieunikniona.

Londyn 17-go października. (*Tel. Aj. półn.*)— Emir afgański cierpi oddawna już na chorobliwe wydzielanie się białka.

ZABÓR MADAGASKARU.

Paryż 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W izbie ma być wniesioną interpelacja żądająca zaboru Madagaskaru bez względu na Anglję, która na tej wyspie nie ma nic do czynienia. *Rappel* donosi, iż rząd wówczas dopiero przyjmie tę interpelację, gdy będzie znał rezultat misji Le Myre de Vilersa.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— *Times* donosi z Tientsinu: W Pekinie pojawił się dekret cesarski, który oświadcza, iż rząd chiński przyjmuje na siebie zupełną odpowiedzialność za bezpieczeństwo europejczyków.

Londyn 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Z Yokohamy donoszą, że parlament japoński zgromadził się na sesję nadzwyczajną w Hiroszimie. Minister Inouyen odjechał na Koreę. Na miejsce jego zamianowano ministrem spraw wewnętrznych Nomurę. Do Tokio przybyło wielu jeńców wojennych.

Londyn 17-go października. (*T. pryw. K. W.*)— Celem dalszego wzmocnienia eskadry angielskiej na wodach chińskich mają wysłać jeszcze dwa krzyżowce z eskadry śródziemnomorskiej.

Londyn 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— *Times* podaje warunki, pod jakiemi Japonja byłaby gotową zawrzeć pokój z Chinami: niezawisłość Korei, zabór Formozy, otwarcie nowych ważnych ognisk chińskich dla handlu europejskiego, indemnizacja wojenna, rozległe reformy na Korei z zupełnem usunięciem wpływu chińskiego na nie.

Londyn 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Poczynione przez Anglję gabinetom europejskim propozycje w sprawie interwencji w Azji Wschodniej ganione są silnie przez *Times*. Zupełne fiasko tych propozycyj osłabiło powagę Anglji i pozbawia rząd możności podjęcia w dogodnych okolicznościach na własną rękę interwencji.

Berlin 17-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Tutejszy poseł japoński, Aoki, zapewnił korespondenta *Kurjera Warsz.*, że pogłoski, jakoby miał być odwołany z Berlina celem objęcia kierującej roli w Japonji, są nieuzasadnione. O propozycjach pokojowych ze strony Chin poseł nic nie wie.

LECZENIE BŁONICY.

Berlin 17-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Magistrat tutejszy zażądał od reprezentacji miejskiej po 2,000 marek na zaopatrzenie w surowicę trzech szpitalów miejskich Friedrichshain, Urban i Moabit.

Wiedeń 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Najwyższa rada sanitarna wypowiedziała swe zdanie o surowicy w sposób następujący: Pilne badanie natury leczniczej tego środka zaleca się, ponieważ jednak poboczne oddziaływania i następstwa szczepienia surowicy nie uległy dotąd gruntownemu zbadaniu, dlatego potrzebna jest jaknajwiększa ostrożność i próby lecznicze ograniczyć należy do takich zakładów, które poręczają naukowe traktowanie sprawy. Otrzymywanie surowicy jest bardzo utrudnione, dlatego baczyć na to należy, aby takiej tylko używano surowicy, którą uzyskano pod kontrolą organów fachowych i z zachowaniem przepisów prawnych.

BUNT KAFRÓW.

Lizbona 17-go października. (*T. p. K. W.*)— Z Lourenzo Marquez (w zatoce Delagoa) telegrafują: Kafrowie wciąż napadają miasto. Władze prosiły Transwaalję o pomoc. Rząd ogłosił proklamację, w której oświadcza, że nie może ręczyć za bezpieczeństwo europejczyków.

Berlin 17-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Tutejszy poseł portugalski otrzymał telegram od swego rządu zwiastujący, że Portugalja nie ścierpi wylądowania niczyich sił zbrojnych w zatoce Delagoa, ponieważ siły jej własne wystarczą do stłumienia buntu kafrów.

Wiedeń 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Izba deputowanych odrzuciła nagłość wniosku, żądającego zniesienia stanu wyjątkowego w Pradze czeskiej po trzeźwej i przedmiotowej mowie ministra spraw wewnętrznych, Bacquehema.

Wiedeń 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Koło galicyjskie postanowiło odrzucić nagłość wniosku, żądającego przeprowadzenia reformy wyborczej. Minister Jaworski oświadczył, iż rząd prowadzi dalej rokowania z przewodniczącymi klubów.

Wiedeń 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Dowiaduję się z najpewniejszego źródła, iż rząd postanowił na teraz ograniczyć reformę wyborczą do zapewnienia robotnikom kilku krzeseł w izbie. Dzisiejsza izba nie uchwaliłaby nic więcej, w przyszłej będą mogli przedstawiciele stanu robotniczego sami zażądać dalszej reformy.

Paryż 17-go października. (*Tel. pryw. War.*)— Sensację wywołał tutaj artykuł *Petit Parisien*, inspirowany podobno ze strony rządu, który w rodzaju *ballon d'essai* proponuje podział Chin pomiędzy Francję, Rosję, Anglję, Włochy i Niemcy.

Rzym 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Budżet ministerjum wojny na r. 1894/5 żąda o dziewięć miljonów więcej na wyrób nowych karabinów.

Wyścigi jutrzejsze.

Program jutrzejszego, szóstego dnia wyścigów jesiennych na naszym torze zapowiada następne osiem biegów:

I. O Nagrodę „Zimową" rs. 300, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Zwycięzcy sezonu jesiennego wyłączeni. Dystans 2 wiorsty. Panowie jadą.

Biegać będą:
1) „Bergère" kl. kaszt. Pawłowa, 2) „Fryne" kl. gn. Lucego, 3) „Falstaff" og. kaszt. i „Matador" og. gn. Wargunina, 4) „Elis" og. kasz. Kozłowskiego, 5) „Dark-Lantern" kl. gn. S. ks. Lubomirskiego.

II. O nagrodę rs. 400 dla 3-letnich ogierów i klaczy wszelkiego pochodzenia, które nie były pierwszemi i nie wygrały rs. 500 w sezonie jesiennym w Warszawie. Dystans 1½ wiorsty.

Biegać będą:
1) „Ineza" kl. kaszt. A. hr. Potockiego, 2) „Labrador" og. kasz. J. Reszkego, 3) „Thermidor" og. kaszt. L. Grabowskiego, 4) „Little Gnom" og. kaszt. Iżyckiego.

III. O nagrodę „Falęcką" rs. 1,000, dla 2-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów, które nie wygrały nagród na sumę wyżej rs. 2,000. Dystans 1 wiorsta.

Biegać będą:
1) „Król" og. gn. A. hr. Potockiego, 2) „Champagne" kl. gn. J. Reszkego, 3) „Bornala" kl. gn. J. U. Niemcewicza, 4) „Sean-Beam" kl. kaszt. J. hr. Potockiego, 5) „Ararat" og. gn. J. Dobrogosta, 6) „Casque-à-mèche" og. gn. L. Grabowskiego, 7) „Victresse" kl. gn. S. Sonnenberga, 8) „Barfleur II" kl. der. S. ks. Lubomirskiego.

IV. O nagrodę „Kopernika" rs. 4,000. dla 3-le-

tnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 2½ wiorsty.

Do biegu tego przy mianowaniu zamkniętem d. 12-go stycznia r. b. zapisanych było 27 koni, z nich biegać będą:

1) „Granit" og. br. kaszt. pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego, 2) „Concession" kl. gn. J. Reszkego, 3) „Marcellina" kl. gn. S. Sonnenberga, 4) „Lissa" kl. gn. i „Liliput" og. c. gn. J. Dobrogosta, 5) „Aubergine" kl. gn. L. Grabowskiego.

V. O nagrodę „Skierniewicką" rs. 600, dla 2-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów, które nie przychodziły pierwsze ani drugie w warszawskim sezonie jesiennym. Dystans 1 wiorsta.

Biegać będą:

1) „Mazagran" og. gn. J. Reszkego, 2) „Dalipan" og. gn. Iżyckiego, 3) „Keepsake" og. gn. J. hr. Potockiego, 4) „Askabad" og. gn. J. Dobrogosta, 5) „Barfleur II" kl. der. S. ks. Lubomirskiego, 6) „Żurża" kl. kaszt. Greya.

VI. O nagrodę „Lubelską" rs. 800 dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów, które nie wygrały nagród na żadnym torze na sumę rs. 3,000. Dystans 2 w. 133 s.

Biegać będą:

1) „Kundry" kl. gn. J. Reszkego, 2) „Luce" kl. gn. N. Rusanowa, 3) „Distanzritt" kl. kaszt. i „Łowczy" og. gn. Greya, 4) „Orion" og. kaszt. A. ks. Lubeckiego.

VII. O nagrodę „Vasseliny" (*Hurdle race*) rs. 800, dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Dystans około 6 wiorst—12 płotów. Panowie jadą.

Biegać będą:

1) „Moa" kl. c. gn. K. Korsaka, 2) „Lady-Mackbeth" kl. c. gn. K. Gnoińskiego, 3) „Verax" og. szp. i „Tuman" og. kar. pp. Biełwieńca i bar. Wrangla, 4) „Chaining" kl. kaszt. bar. Braunszweiga.

VIII. O nagrodę rs. 400 dla ogierów i klaczy 3-letnich i starszych, które w dżentelmeńskich gonitwach w sezonie jesiennym warszawskim nie przychodziły pierwsze, ani drugie. Dystans 2 wiorsty. Bez 4-ch koni u startu nie ma biegu. Panowie jadą.

Biegać będą:

1) „Bloomsbury" p. Kozłowskiego, 2) „Fryne" klacz gniada p. Luce, 3) „Velet" klacz sk. gniada p. Bułatowicza, 4) „Aspazja" kl. gn. p. G. Zielińskiego, 5) „Aragwa" kl. sk. gn. p. Płotnickiego, 6) „Wida" kl. gn. p. Gnoińskiego, 7) „Berta" klacz kaszt. p. Szepskiego.

Początek gonitw o godz. 1½ po południu.

Następne wyścigi w niedzielę, t. j. d. 21-go października.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu L. H. w Nieszawie.*—Przewodniki dla stolarzy i cieśli opracował Jan Heuvich; każdy z nich kosztuje po rs. 1.20. Jako dopełnienie może posłużyć wydawnictwo B. Harresa: Podręcznik praktyczny dla budowniczych i rzemieślników przy budownictwie pracujących, dla szkół rzemieślniczych i budownictwa dla gospodarzy wiejskich i leśniczych". Cena rs. 2.40.

— *Panu X. A. B.* — Złotówka z r. 1834-go należy do bardzo pospolitych, ztąd i wartość jej numizmatyczna jest mała. Jeżeli dobrze zachowana, warta kop. 95.

— *Sportsmanowi w Lublinie.*— U nas podobnego wydawnictwa niema. Jest tylko „Informator", podający bliższe szczegóły o koniach, które w wyścigach zeszłorocznych biegały. Cena rs. 1. Nakładem głównego zarządu stadnin rządowych, pod redakcją F. K. Dorożyńskiego wyszedł kalendarz sportowy, gdzie znajdzie sz. pan wszelkie informacje co do wyścigów za ubiegły rok w całem państwie.

— *Pannie Dorocie N. z Odessy.*—Pogrzeby zmarłych wojskowych niekiedy odbywają się w ten sposób, iż zwłoki wiezione są nie na karawanie, lecz na lawecie. Naturalnie trafia się to w wypadkach rzadkich, mianowicie wówczas, gdy zmarły przez osobiste zasługi zasłużył na tak zaszczytne wyróżnienie.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Carycyn 17-go października. (*Tel. Ajen. półn.*)— Od d. 27-go października w Carycynie i Astrachaniu zawiesi swoją działalność handlową firma Bazilewskiego, trudniąca się przemysłem rybołówczym. Mówią, że wszystkie jej zakłady, składy i statki parowe zostały wypuszczone w dzierżawę za sumę rs. 200,000 rocznie.

Uralsk 17-go października. (*T. Aj. półn.*) — Otwarto tymczasowy ruch pociągów na ostatnim dystansie głównej linji kolejowej pokrowsko-uralskiej. Obecnie cała linja na przestrzeni 396 wiorst została otwarta dla tymczasowego ruchu pociągów z przyjmowaniem i ekspedycją ładunków prywatnych na wszystkich jej stacjach.

Petrowsk 17-go października. (*Tel. Aj. p.*) — Otwarto tymczasowy ruch pociągów na odnodze kolei riazańsko uralskiej od Atkarska do miasta Petrowska w gubernji saratowskiej wraz z przyjmowaniem ładunków prywatnych na stacjach Berezowka i Petrowsk.

Petersburg 16-go października. (*Telegr. Ajencji półn.*) — Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) za 10.— funtów sterl. 93.— płacono, —.— nie not., —.— nie not. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące) za 100 marek 45.62½ w posz., —.— nie notowano. —.— nie not. Przekazy na Paryż (kursy za 3 miesiące) za 100 franków 36.90 płacono, —.— nie not., —.— nie notowano. Usposobienie giełdy dla walut spokojne. Półimperjały russkie nowego stempla 7.47 w poszukiwaniu, 7.50 w zaofiarowaniu. Kupony celne (za 100 r. metal.) rs. 1.49 w poszukiwaniu, 1.50 w zaofiarowaniu. Dyskonto prywatne 5%—7%. 4% renta państwowa rs. 94 kopiejek 50 płacono. 5% renta złota z roku 1884-go 159.— w posz. 5% nowa pożyczka złota z roku 1893-go —.— nie not. Pożyczka premjowa I-ej emisji z r. 1864-go rs. 240 kop. — w posz. Premjówki II-ej emisji z r. 1866-go rs. 220 kop. — w posz. Listy premjowe szlacheckie rs. 192 kop. 75 płacono. 5% państwową rentę kolejową 101,50 płacono. 4% pożyczka wewnętrzna z r. 1887-go I-ej emisji rs. 95 kopiejek 87½ w posz., II-ej emisji rs. 95 kopiejek 87½ w posz., III-ej emisji rs. 95 kopiejek 87½ w poszuk., IV-ej emisji rs. 95 kopiejek 87½ w posz., 4½% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go 102.25 płacono. 4½% pożyczkę wewnętrzną konsolidowaną kolejową I-ej serji 101.50 płacono, II-ej serji rs. 101.50 płacono, 4% obligacje dróg żel. połudn.-zachodnich rs. 93 kopiejek 75 w posz., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej rs. 93 kop. 50 w posz. 4½% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. met. 152 kop. — w posz., 4½% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego rs. 99 kopiejek 50 w posz., 5% listy zastawne kijowskie rs. 100 kopiejek 12½ w posz., 5% listy zastawne dońskie rs. 99 kopiejek 75 w posz., 5% listy zastawne wileńskie rs. 99 kopiejek 75 w poszuk. Akcje wileńskiego Banku ziemskiego rs. 635 kop.— w zaof. Usposobienie giełdy dla papierów spokojne.

Petersburg 16-go października. (*Telegr. Ajencji półn.*) — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica b. cicho. Saksonka za czetwert wagi 10 pudów rs. — kopiejek — nie not. Samarka za czetwert wagi 10 pudów rs. — kop. — nie not. Girka za czetwert wagi 10 pud. rs. — kop. — nie not. Żyto cicho w towarze gotowym wagi 6 pudów 120 zołotników rs. 5 kopiejek — płacono. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pudów, 117 zołotn. rs. 4 kop. 75 z workami płacono. Owies cicho w towarze gotowym rs. 3 k. — do rs. 3 kop. 60 płacono. Mąka spok., żytnia z okolic Moskwy za 9 pudów z work. rs. 5 k. 50 do rs. 5 k. 75 płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 5 kop. 65 do rs. 5.75 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 54 kop. — do rs. — kop.— płacono. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 6 kop. 50 do rs. — kop. — płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 5 kop. 70 do rs. — kop. — do rs. — kop. — płacono. Cukier rafinowany z zakładów Kocniga I-go gatunku za pud rs. 6.10 do rs. 6 k. 20 płacono. Mączkę cukrową krystaliczną za pud rs. 5 kop. 10 do rs. —kop. — płacono.

Berlin 17-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—
Ruble w gotówce 219 05 (wczoraj 219.30)
Ruble na dostawę 219 25 (wczoraj 219.50)

Giełda.

Warszawa, 17-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.90 (odpowiadającym kursowi 217.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 46.— (t. j. 217.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 12½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.90, 45.92½, 45.95, 45.97½ i 46.—, przy kursie zasadniczym po 45.97½. **Londyn** krótki brano po 9.31. **Paryż** krótki oraz **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.07½, za Londyn krótki 9.33½, za Paryż krótki 37.40 i za Wiedeń krótki 75.55.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1⅝%, w Londynie ⅝%, w Paryżu 1¾% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.10 i 96.75, stosownie do wielkości odcinków, bez pokupu. Pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em. ceniono po 241.50, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 221.50 i po 195 listy premjowe szlacheckie, jak twierdzi cedula.

Rentę 4% państwową 4% z r. 1894-go chciano osiągnąć po 94.50, a otrzymano za kilkanaście tysięcy rubli po 94.10, 94.15 i 94,20.

Pożyczki 4% wewnętrzne ceniono wszystkie cztery serje po 96.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po po 100.—, umieszczono zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 99.75 i 99.80.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po po 101.25 trzy ostatnie serje, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli ostatniej serji po 101, 101.05 i 101.10.

Listów zastawnych 5% miasta Łodzi zabrano kilka tys. rubli po 100.40, bez względu na serję.

Akcje w dość żywym ruchu, przy tendencji słabej. Umieszczono kilkanaście akcyj Towarz. **południowo russkiego dnieprowskiego metalurgicznego** po 2035 i 2040. Ofiarowano akcje Banku handlowego w Warszawie po 485.—, a kupiono kilkanaście sztuk po 480. Zabrano kilkanaście akcyj **warsz. Banku dyskontowego** po 410.—, przy żądaniu po 415. Zbyto kilkanaście akcyj **Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein** po 755, 760 i 770. Za kilkadziesiąt akcyj **Tow. zakładów górniczych Starachowickich** zapłacono po 231, 232, 233, 234 i 235. Wzięto kilkanaście akcyj Tow. fabryki dawniej K. Rudzki i Sp. po 1125, 1120, 1110 i 1100. Zbyto kilkadziesiąt sztuk akcyj **Tow. zakładów putiłowskich** po 153, 153.50, 154, 154.50 i po 155.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.49¾.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, **marki** w gotówce po 46.25 kop., które brano po 45.80 i 45.90 kop., **guldeny** w gotówce po 75.75 kop. i **franki** w gotówce po 37.50 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.18^2 do 11.21^3 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.90 do rs. 8.92^5— 2%. Liczne zapotrzebowania. Dowozy wystarczające. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 17 października r. b. — Usposobienie targu słabe, dowóz średni. Pszenicy ofiarowano 800 korcy, z której to ilości sprzedano: wyborowej 150 korcy po 4.60 do 4.65 i 100 korcy pstrej po 4.20. Żyta 1000 korcy, za 600 korcy wyborowego osiągnięto po 3.15 do 3.20, średniego 400 korcy sprzedano po 2.95 do 3.10. Owsa 500 korcy po 2.15 do 2.30 rozprzedano.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 16-go października r. b.

	przyszło:		wyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	8	wagonów
Owsa	8	„	1	„	105	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej	1	„	—	„	30	„
Kaszy jaglanej	—	„	—	„	121	„
Kaszy gryczanej	—	„	—	„	6	„
Ryżu	—	„	—	„	—	„
Pszenicy	6	„	—	„	29	„
Jęczmienia	1	„	—	„	50	„
Grochu	1	„	—	„	5	„
Gryki	4	„	—	„	14	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	2	„
Łoju	—	„	—	„	—	„
Makuchów	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	4	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Soli	—	„	—	„	—	„
Rodzynków	—	„	—	„	—	„
Prosa	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	21	wagonów	1	wag.	374	wagonów

Cukier. *Petersburg*, 12-go października. W tygodniu ubiegłym na petersburskim rynku cukrowym zalegała cisza zupełna. Mączka cukrowa krystaliczna zarówno w towarze gotowym, jakoteż i w dostawowym była zaofiarowana, lecz nie znajdowała uwzględnienia u nabywców. Żądano za towar w miejscu rs. 5.05, a na październik-grudzień rs. 5.30. Ceny są jednak nominalne. Mączki mielonej brak tymczasowo zupełnie. Za dostawy krótkie żądano rs. 5.45 do rs. 5.40, po której to cenie umieszczono kilka wagonów. Rafinady miały zbyt zadawalniający, Ceny na październik pozostały bez zmiany.

Chmiel. *Nowy Tomyśl* 12-go października. W handlu chmielem tendencja wzmocniła się. Od dni kilku uczestniczą w zakupach nabywcy z Bawarji i Czech. Ceny lepszych gatunków chmielu są mocne; płacono za nie 50 mar. do 55 mar., za średni 40 m. do 45 mar. i za gorszy 30 mar. Tendencja pozostaje zwyżkowa, a posiadacze chmielu wyborowego wstrzymują się ze sprzedażą.

Melassa. W handlu melassą nic nowego nie zaszło. Stan rynku jest wciąż bardzo słaby. Za granicą ceny pozostają wciąż na bardzo nizkim poziomie, zapasy są obfite, a z nową kampanją cukrowniczą zaczną się powiększać. W tych więc warunkach nadzieje poprawy mają bardzo wątłą podstawę.

Chmiel. Norymberga, 11-go października.—Dziś sprzedano 2,000 bel chmielu, przy tendencji mocnej. Dowieziono 800 bel. Chmiel zielony wszelkich gatunków był bardro poszukiwany, ceny wyższe;—chmiel żółty zaniedbany. Usposobienie mocne.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 17-go października r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 16-go g. 9 w.	738.3	93	PdZ	3.8	=	3.0
D. 17-go g. 7 r.	744.4	83	Z	4.4	=	3.5
„ g. 1 pp.	746.6	66	Z	6.7	=	5.3

W ciągu d. 16-go b. m.: Temperatura najniższa C. 3.5=R. 2.8; „ najwyższa C. 9.9=R. 7.9; Wysokość wody spadłej mm. 1.8.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 15-go października r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	52.1	13.2	PdW	1	deszcz	2	18	10
Berlin	52.4	6.1	Z	3	pochm.	—	—	—
Biarritz	60.4	14.0	PdW	2	³/₄ pochm.	—	—	—
Budapeszt	54.0	6.5	Z	1	pochm.	—	12	6
Bukareszt	59 1	6.5	Z	2	mgła	22	12	7
Christiansun.	68.5	2.2	PdW	1	³/₄ pochm.	—	—	—
Genewa	60.3	6.0	Pn	2	pogodnie	—	—	—
Gleichenberg	58.7	8.0	PdZ	1	¹/₂ pochm.	—	14	7
Hamburg	52.9	6.0	PnZ	3	pochm.	5	—	—
Ischl	58.1	3.6	PnZ	1	deszcz	3	11	4
Kijów	—	7.3	—	0	pochm.	1	—	—
Konstantyn.	60.5	15.1	—	0	¹/₄ pochm.	13	18	12
Kopenhaga	53.3	4.9	PnW	3	deszcz	6	—	—
Kraków	54.0	7.2	PdZ	1	pochm.	—	12	5
Lwów	55.2	7.8	—	0	¹/₄ pochm.	1	12	8
Malta	61.7	19.4	Z	2	¹/₄ pochm.	—	22	18
Monachjum	57.7	3.5	Z	3	³/₄ pochm.	13	12	2
Moskwa	58.6	4.7	—	0	pochm.	—	—	—
Nizza	51.5	15.0	—	0	¹/₄ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	62.1	5.1	PnZ	3	pogodnie	1	14	5
Petersburg	55.7	3.7	—	0	³/₄ pochm.	—	—	—
Praga czeska	53.3	6.9	ZPn	2	pochm.	5	13	7
Rzym	57.5	16.8	Pd	4	pochm.	—	20	10
Stokholm	58.0	3.0	PdW	6	pochm.	15	—	—
Tryest	52.3	13.6	W	1	deszcz	17	18	13
Wiedeń	52.5	8.2	—	0	pochm.	—	14	8

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— E.—Poniedziałek. Przed chwilą rozstałem się z toba zamieniwszy zaledwie słów kilka drugi raz po tylu latach!! Lecz dzięki ci i za to i za zezwolenie n niejszej choć krępującej korespondencji. Sądziłem, że czas stłumi w sercach naszych to, co nas kiedyś tak silnie łączyło—widzę jednak, że rozłąka potęguje tylko uczucie, które od tak dawna żywię dla ciebie! Mamyż już nigdy w życiu nie mówić ze sobą, nie znać się?? O! srogi wyrok. I dlaczego? Widząc cię od dłuższego czasu w zawiedzionych nadziejach, przypuszczam, że obok szczęścia dla mnie—tobie ulgę przyczynię, podając serdeczną i przyjacielską dłoń moją. Od ciebie niczego nie żądam oprócz życzliwości i choćby rzadkiego widzenia się z tobą. Chyba znajdziesz dla mnie słówko odpowiedzi, której oczekuję poste-restante pod adresem mego całego imienia. Nie tłumacz sobie fałszywie tego, co szczerze mówię.—E. 4799

OGŁOSZENIE.

1418r

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ FABRYCZNO-ŁÓDZKIEJ

podaje niniejszem do Publicznej wiadomości, że z dniem 15 (27) Października r. b., wprowadzonym będzie na sezon zimowy następujący rozkład jazdy podług Warszawskiego południka:

POCIĄGI MIĘSZANE			Towarowo-osobowe		STACJE	TOWAROWO-OSOBOWE				
№ 10	№ 8	№ 6	№ 4	№ 2		№ 1	№ 3	№ 5	№ 7	№ 9
wieczór	dnia	dnia	rano	noc		noc	rano	dnia	wieczór	wieczór
7—33	5—50	1—00	6—15	12—30	odchodzi **Łódź** przychodzi	3—03	9—33	4—33	8—28	10—16
8—06	6—23	1—33	6—45	1—00	**Andrzejów**	2—38	9—08	4—08	8—03	9—51
8—45	7—02	2—12	7—18	1—33	przychodzi **Koluszki** odchodzi	2—00	8—30	3—30	7—25	9—13

KROCHMAL RYŻOWY

Tow. Akc. Newskiej fabryki w Petersburgu,

dobrocią gatunku przewyższający zagraniczne krochmale ryżowe, a znacznie tańszy, można dostać w większych i mniejszych partjach, w różnych opakowaniach, u głównego Agenta

IZYDORA SACHS.

ORLA № 15. 1423r **Telefonu № 8.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Października (7 Listopada) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, powtórna licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na wybudowanie nowej oficyny drewnianej przy rzeźni na Pradze, sprawienie nowego kotła miedzianego, reparację podłóg asfaltowych, dołów i kancelarji, od summy ogólnej rubli sr. 7,060.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone wadjum, w ilości rs. 706, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, plan i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1422r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Października (7 Listopada) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, z głośną po otwarciu deklaracyj relicytacją,

na dostawę w r. 1895 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) owsa 3,273 czetwerti, od rs. 4 kop. 20 za czetwert;
2) siana 34,920 pudów, od kop. 40 za pud;
3) słomy 8,442 pudów, od kop. 25 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym przed godz. 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80 wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rub. 2,983, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Deklaracje przedstawione po godzinie 11-ej przed południem, nie będą przyjęte, napisane zaś nie według wskazanej formy, uznane będą za nieważne.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Kasowym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 1394r

Kupię 200,000 kubików

BALI

dębowych, jesionowych, 3 cale grubych, od 12 cali szerokich, **sosnowych** 9 cali szerokich. Oferty nadsyłać: **Warszawa, Chłodna 45, Wierciński.** 1773

Jest do wydzierżawienia 1797

Pacht z 50 krów,

4 mile od Warszawy, przy szosie Lubelskiej, od 1-go Stycznia 1895 roku. Wiadomość: Administracja dóbr Glinianka, poczta Nowo-Mińsk.

PP. Amatorów kilek rewelskich

uprzejmie proszę, kilki mojego przygotowania pod firmą

„FEDOR MAŁACHOW W REWLU“

znane już od lat kilku w sprzedaży w Warszawie i Królestwie Polskiem, odróżniać od kilek przygotowania Nila Małachowa, z którym ja nic wspólnego nie mam.

Fedor Małachow w Rewlu.

Sprzedaż główna moich kilek u Mikołaja Żyżyna w Warszawie. 1806

REMIZA

w HOTELU PARYZKIM,

Bielańska № 9,

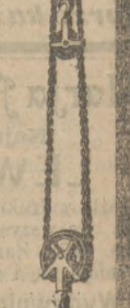
egzystująca od lat 40-tu, z powodu zmiany interesu **do sprzedania.** Wiadomość na miejscu od 9 do 2-ej. 1402r

Bloki i Windy



do podnoszenia ciężarów,
obfity skład u firmy

H. SOMYA,



Dom handlowy i biuro techniczne
w Warszawie, Bracka 25. 1205r

Potrzebny do biura technicznego

Inżenier mechanik,

znający język polski, niemiecki i russki, na wyjazd do południowej Rossji.
Znajomość elektrotechniki pożądana.
Oferty przyjmuje pod lit. K. W. 50, biuro ogłoszeń **Juljana Piotrowskiego i S-ka, Senatorska 26.** 1793

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** tychże. 3r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

Nauka i wychowanie.

Adres: biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej. Świętokrzyzka 15, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony francuzkie z bardzo dobremi rekomendacjami. 38893

A Nauczycielka posiadająca patent gimnazjalny, języki, poszukuje lekcyi, demiplace, lub miejsca w Warszawie, albo na wyjazd. Żelazna 71—15. 39744

A Za 6 rs., oryginalnym systemem Wortha, uczę krawieczczyzny damskiej. Wspólna 5, mieszkania 5. 39785

Akcentem paryzkim udzielam konwersacji francuzkiej paniom i dzieciom. Zastać od 2 do 3-ej. Krucza 24, miesz. 29. 39812

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka № 11. Marek. 38698

Biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej, Włodzimierska 9. Gimnazistka z konwersacją francuzką, niemiecką, znajdzie umieszczenie. 39691

Dużego pokoju przy familji szuka nauczycielka z patentem konserwartorjum za lekcje z wykładem polskim lub francuzkim albo za umiarkowaną zapłatę. Miodowa 17, m. 14, u Rejenta. 38818

Francuzka poszukuje lekcyj warunki przystępne Biuro nauczycielskie, pierwszorzędne Jasińskiej. Świętokrzyzka 15. 39766

Kursa dla wychowawczyń w zakładzie froeblowskim Ludwiki Jahołkowskiej, Wspólna № 40. 38465

Kondycja nauczycielska do odstąpienia. Żórawia 19—24, od 10 do 11½ rano. 39777

Lekcje muzyki poszukuje nauczyciel, z patentem konserwatorjum. Widok 21—21, od 11—2. 39789

Młoda osoba z wyższą muzyką i francuzkim, poszukuje lekcyj. Cena umiarkowana. Hoża 9, m. 46. 39802

Nauczycielka rosjanka, mieszkająca w blizkości Hożej, mogąca udzielać lekcyj u siebie w domu, zechce zostawić swój adres w kantorze Kurjera Warszawskiego dla Z. Pe. 39798

Nauczycielka z patentem i muzyką, poszukuje lekcyj, może być na wyjazd. Chmielna 47, m. 16, prawa oficyna. 39752

Potrzebny jest korepetytor student wyznania izraelskiego, za obiady od zaraz. Wiadomość: Pańska № 6, mieszk. № 6. 39907

Potrzebna osoba wykształcona z francuzkim lub francuzka na demi place, za mieszkanie, śniadanie i kolacje. Dzielna 18—6, 4—7. 39778

Potrzebny korepetytor do chłopca drugiej klasy gimnazjum, dwie godziny dziennie mogą być w rannych godzinach, pensja miesięczna rubli 10. Nowy-Świat 37, miesz. 11. 39776

Paryżanka udziela lekcyj i konwersacyj. Nowy-Świat 21, m. 17. 39762

Potrzebny korepetytor na wieś do 2-ch chłopczyków za 150 rs. rocznie. Krucza 3, m. 8, od 11-ej do 1-ej. 39830

Potrzebna jest nauczycielka niemka, która posiada języki ruski, francuzki oraz muzykę. Wiadomość: ulica Długa № 31, w magazynie obić papierowych, między godzinami 9—12 przed poł., i 2—4 po południu. 39879

Potrzebna nauczycielka mająca fortepian. Za wygodne pomieszczenie. Wilcza 39, mieszkania 4. 1758r

Potrzebny jest korepetytor, student. Ogrodowa 44, mieszkania 1. 39840

Potrzebny na wieś nauczyciel do chłopca. Dokładna znajomość języka francuzkiego i niemieckiego konieczna. Wiadomość Smolna 19, m. 5, od 10—12 przed poł. 39611

Potrzebny korepetytor do przysposobienia chłopca do wstępnej klasy, za 5 rs. miesięcznie. Elektoralna № 20, m. 23. 39500

Student matematycznego wydziału poszukuje lekcyj lub korrepetycyj. Bracka № 8, m. 8, od 5—7 wieczorem. 38983

Skończona gimnazistka poszukuje korepetycyj. Posiada gruntownie język francuzki. Wiadomość: ul. Krucza 24—33, od 3—5. 39122

Student 4-go kursu prawa poszukuje korepetycyj. Szpitalna 8. Doberski, 1745r

Szkoła rzemiosł żeńska Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. Zapisy przyjmuje na krój sukien, bielizny, szycie, stroje, pończosznictwo, haft, rękawicznictwo, krawaty, rysunki, malowanie, wypalanie, introligatorstwo, tkactwo. Pensjonarki przyjmuję. 36939

Stancja dla uczni szkół prywatnych, sumienna opieka, baczny dozór, w razie żądania korepetycja przedmiotów ogólnych, języków oraz muzyka w miejscu. Wspólna 65, mieszkania 3. 38778

Student posiadający francuzki i niemiecki poszukuje lekcyj, korepetycyj lub też zajęcia piśmiennego. Nowolipki 44, m. 6. 1761r

Udzielam lekcyj muzyki. Marszałkowska № 77, m. 4. 39805

Uczeń 5 klasy, korepetytor potrzebny. Tłomackie 3, m. 22. 39564

Doniesienia osobiste.

Dla „Wrażliwej" list wysłany poste-rest. 39886

Dla okaziciela rubla № 74791 z roku 1892 i „Tuberozy" listy na poczcie. 39842

Jastrzębczyk ma list na poczcie od Matyldy. 39827

Kawaler lat 34, polak, inteligentny, z kapitałem 50,000 rs., mieszkający na wsi, wskutek braku czasu i znajomości poszukuje za żonę osoby wykształconej, muzykalnej i ożywionej, do lat 22, z kapitałem nie mniej 10,000 rs. Rzecz traktuję zupełnie serjo. Łaskawe oferty proszę adresować: Odessa poste-restante „S. № 120." 39035

Kawaler lat 27, katolik, szatyn, średniego wzrostu, kupiec, mając jeden z większych interesów w miejscu (hurtowy), który daje rocznie czystego dochodu rs. 15,000, z powodu, że niema żadnej znajomości, życzyłby tą drogą znaleźć towarzyszkę życia, pannę, do lat 22, katoliczkę, nie brzydką, średnio wykształconą i skromną, z posagiem 20,000 rs. Pierwszeństwo oddaję córkom z rodziców sfery handlowej.— Oferty (tylko do 1-go listopada) Warszawa poste-restante dla okaziciela rubla z r. 1892 № 802115. O wysłaniu proszę zawiadomić. 39683

Kurlandczyk C. D. ma list na poczcie. 39729

List poste-restante dla „Toli" na poczcie. 39738

List dla „Tuberozy" poste-restante na poczcie 49737

List dla Wuja z fotografją do Kijowa wysłany od Ludomira Z. 39727

List dla „Tuberozy" na poczcie. 39815

List dla okaziciela rubla № 74791 z r. 1892 jest na poczcie. 39810

List dla „Tuberozy" na poczcie. 39814

Mam lat 28, jestem przystojny, starannie wychowany, zajmuję dobre stanowisko w poważnej instytucji na prowincji, dla braku czasu i znajomości pragnę znaleźć żonę drogą korespondencji. Bliższa wiadomość poste-rest. Bendzin, okazicielowi kwitu ogłoszenia. 39653

„Marja S." raczy odebrać list poste-rest. 39885

„Mars" prosi o odbiór listów z poczty. 39906

Okaziciel trzyrublówki № 900335 z r. 1892 ma list na poczcie. 39740

Panna lat 19, szatynka, oczu czarnych, dobrze wychowana, nie biedna, z wyższem wykształceniem muzycznem, pragnie poznać i zaślubić człowieka młodego, wykształconego, z charakterem szlachetnym. Oferty poste-rest. dla „Stanisławy." O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 39702

Szatynka inteligentna, młoda, przyjemnej powierzchowności, dobra gospodyni, lecz bez posagu, z powodu braku znajomości poszukuje drogą anonsu na męża człowieka w średnim wieku, pracowitego, z pewnem utrzymaniem. Tylko traktujący rzecz serjo zechcą nadsyłać oferty poste-restante Łódź dla „Dobrej gospodyni." 1747r

Tola raczy odebrać list z poczty. 39894

Wdowiec, b. wychowaniec wyższego zakładu naukowego, następnie urzędnik-technik, dziś emeryt, z całkowitą pobieraną w czasie służby pensją, posiadający kilka tysięcy rubli rozporządzalnych, zdrów, wesołego usposobienia, dziś jeszcze zajmujący się pracą, obracający się zawsze w inteligentnych, wyższych towarzystwach, szuka „dozgonnej towarzyszki życia", panny lub wdowy bezdzietnej, 40—50 lat, odpowiednio wykształconej, umiarkowanych wymagań, wesołego, łagodnego usposobienia. Rzecz traktuję serjo, zapewniając największą dyskrecję. Łaskawe oferty adresować można: „Technikowi", właścicielowi rubla za № 241503, w Warszawie poste-restante. 39578

„Wuj" 149131 ma list Kijów. 39841

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Buchalterka, ukończywszy kursa buchalterji w Wrocławiu i w Warszawie, poszukuje zajęcia, chociażby początkowo bez wynagrodzenia. Oferty proszę nadsyłać: H. K. poste-restante Radom. 38982

Były wojskowy, leśniczy, dobry strzelec, języki polski, niemiecki, ładny charakter pisma, zdolny prowadzić księgi, obznajmiony z gospodarką leśną, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. „G." Ogrodowa 22, m. 6. 39506

Bona niemka inteligentna poszukuje na godziny zajęcia. Śliska 13, m. 16. 39755

Były maszynista kolejowy, fabryczny poszukuje miejsca. Bracka № 8, m. 18. 39749

Inteligentny młody człowiek, urzędnik, poszukuje zajęcia w godzinach poobiednich. Adresować proszę: Krakowskie-Przedmieście № d. 10, m. 14, urzędnikowi. 39821

Biuro komisowe Senatorska 28, poleca bony cudzoziemki świeżo przybyłe z zagranicy, froeblówki oraz zdolne krawcowe. 39857

Gospodyni znająca wszelkie szycie, gospodarstwo poszukuje miejsca. Wspólna № 9, m. 17. 39804

Krawcowa uzdolniona w krawieczczyźnie, bieliźnie, szuka zajęcia na wyjazd lub w Warszawie. Koszykowa 36—12. 1752r

Krawcowa zdolna chodzi do domów prywatnych. Marszałkowska 73, m. 10. 39898

Krawcowa kompetentna mogąca prowadzić większą pracownię, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Sienna 36, mieszkania 4, 39897

Krawcowa zdolna chodzi do domów prywatnych. Ulica Złota № 27, m. 23. 39858

Młoda paryżanka poszukuje konwersacji za pokój i na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer „Marie," 39711

Młody człowiek, z wykształceniem czteroklasowem, wyćwiczony w rachunkowości, posiadający gruntownie języki russki, polski, łaciński i w części niemiecki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość: Zielna № 25, m. 4. 39791

Młody człowiek, z ładnym charakterem pisma, obeznany z czynnościami kantorowemi, znający języki polski, russki i niemiecki, poszukuje zajęcia do kantoru. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. K. O. 39862

Młoda, wykształcona niemka (z angielskim) ma parę godzin wolnych. Sienna 18, mieszkania 21. 39887

Niemka (bona) inteligentna poszukuje kilka godzin zajęcia. Nowogrodzka № 28, mieszkania 3. 39832

Niemka znająca krawieczczyznę poszukuje miejsca do dzieci lub jako panna służąca.— Oferty przyjmuje Kurjer dla „Berty." 39892

Osoba lat średnich posiadająca francuzki z konwersacją, niemiecki, ruski, muzykę, roboty kobiece, opatrzona chlubnemi świadectwami poszukuje miejsca. Ordynacka № 14, mieszk. 10, na dole. 39709

Osoba poszukuje szycia w domu prywatnym, z krojem, krawieczczyzną. Topiel № 14, m. 12. 39828

Poszukuje się dla panienki z Poznańskiego z dobrej rodziny, z gruntownym niemieckim, znającej metodę freblowską i szycie, miejsca za bonę. Pensja skromna wymagana. Łaskawe oferty uprasza się złożyć do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. J. P. 39460

Poszukuję posady inkasenta, magazyniera lub wojanżera, młody człowiek z kaucją. Oferty proszę składać w Kurjerze sub „Kompetentnemu". 39787

Panienka ukończyła 5 klas na pensji prywatnej, z francuzkim, poszukuje zajęcia. Aleje Jerozolimska 25—14. 39770

Poszukuje miejsca lektorki, osoba dobrze wychowana, wiek średni. Polski, francuzki, niemiecki, ruski na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer „S. lektorka". 39852

Rodowita francuzka z dobrą muzyką, poszukuje zajęcia w popołudniowych godzinach. Wiadomość hotel Europejski № 233, od 12 do 2-ej. 39555

Znam się doskonale na gospodarstwie i kuchni. Chcę wyjechać na wieś do zarządu domem, lub towarzystwa lektury polskiej i francuzkiej. Jestem wdowa lat 30, usposobienie zgodne, wesołe. Wykształcenie wyższe. Oferty poste—restante „Energicznej". 39730

b) Zaofiarowane.

A) **Potrzebne** zdolne staniczarki i spódniczarki. Elektoralna № 53, magazyn mód. 39895

Bona lub niańka z dobremi świadectwami do dwuletniej dziewczynki potrzebna zaraz.—Nalewki 41, mieszk. 35. 39514

Buchalter - korespondent rutynowany potrzebny jest zaraz do fabryki żelaznej.—Szczegółowe oferty z kopjami świadectw składać w administracji Kurjera sub „Fabryka żelazna." 39635

Do zakładu mlecznego potrzebna dziewczynka do gości. Zgłaszać się z dowodem: ulica Chmielna 43. 39790

Do zakładu rzeźbiarskiego potrzebny zaraz czeladnik i uczeń. Wiadomość: Świętokrzyska № 3, m. 10. 39502

Korespondent rutynowany, z gruntowną znajomością korespondencji polskiej, russkiej i niemieckiej, potrzebny jest zaraz do interesu towarowo-ekspedycyjnego. Pierwszeństwo mają posiadający język francuski i znajomość branży technicznej oraz umiejący pisać na maszynie Remingtona. Szczegółowe oferty z kopjami świadectw składać w administracji Kurjera sub „Rutynowany korespondent." 39636

Kucharka (do lat 35), umiejąca dobrze gotować, potrzebna. Piękna 20, m. 8. 39753

Lekarz potrzebny jest do Wereszczyna, pow. włodawski, gub. siedlecka, roczna pensja 300 rs., miejscowość obszerna i ludna, apteka znajduje się na miejscu. Zgłaszać się do miejscowego proboszcza, poczta Zamołodycze, powiat włodawski. 39796

Niemka bona potrzebna na wyjazd. Marszałkowska 77, m. 4. 39806

Osoba znająca się na krawieczczyźnie, szyciu bielizny i gospodarstwie domowem potrzebna do domu prywatnego. Jerozolimska 63, mieszk. 1. 39764

Potrzebne są zdolne maszynistki do koszul mezkich i dziurkarki. Elektoralna № 6, mieszkania 7. 39195

Potrzebna sklepowa specjalistka do magazynu okryć damskich, a także krawcowym okryć damskich, biorącym robotę do domu, może być takowa udzielana. Ulica Bielańska, magazyn okryć damskich w hotelu Krakowskim. 39188

Potrzebny jest malarz na porcelanę i fajans, robota stała, korzystna. Zgłaszać się proszę listownie: Wilno, magazyn porcelany Jaroszewicza. 39167

Potrzebny kontroler do rozjazdów. Żądana gwarancja. Oferty „Kontroler" przyjmuje Kurjer. 39498

Potrzebna jest zaraz kucharka na wieś za Częstochową. Bliższa wiadomość: Chmielna 8, mieszk. 6. 39557

Potrzebna sklepowa na wyjazd do magazynu obuwia w Lublinie. Wiadomość od rana do 2-ej, Leszno 49, m. 21. 39586

Potrzebne spódniczarki, Chmielna 14, mieszkania 15. 39773

Potrzebny młody człowiek, obeznany z branżą budowlaną i korespondencją russką, polską i niemiecką. Zgłosić się do składu pieców, Krakowskie-Przedmieście 7, od godz. 5—7-ej. Wejście z podwórza. 39801

Potrzebna panna służąca, niemka, z szyciem. Złota № 4, m. 6, do 10 zrana. 39795

Potrzebny uczeń do sklepu optycznego M. Pietraszkiewicz, Nowy-Świat 7. 39792

Potrzebne zą panny zdolne do spódnic. Karmelicka № 20, m. 24. 39793

Potrzebny jest uczeń do apteki w Błaszkach, gub. kaliska. Wiadomość na miejscu. 39781

Potrzebny praktykant do magazynu płócien, haftów i bielizny Gawrońskiego i Knaflewskiego, dawniej A. W. Wilczewskiego, Nowy-Świat 57. Wymagalne wykształcenie najmniej czterech klas. 39775

Potrzebni czeladzie stolarscy i chłopcy.—Świętokrzyzka № 7. 39772

Prasowaczka koszularka oraz młoda, pracowita dziewczyna do pomocy praczce potrzebne do pralni nowootworzonej, Franciszkańska 22. 39771

Potrzebny chłopiec do usług za 5 rs. miesięcznie. Bielańska 20, 1-sze piętro, od 2-ej do 6-ej. 39808

Panny do maszyny i uczennice potrzebne.—Aleksandrja 19, m. 4. 39724

Potrzebny zdolny buchalter-korespondent ze znajomością języków russkiego i niemieckiego. Oferty z curiculum vitae przyjmuje kantor Kurjera pod lit. R. O. T. 39720

Potrzebny litograf do pisma na kamieniu.—Wiadomość w litografji C. Witanowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika. 39719

Potrzebny zaraz stolarz meblowy. Nowolipki 27. 39717

Potrzebne zdolne staniczarki, upinaczka, rękawiarka i podręczne. Nowolipie 15, m. 20, Karaś, 2-ie piętro. 89745

Potrzebny uczeń do sklepu optycznego, ul. Wierzbowa № 8. 39748

Potrzebna fortepianistka do restauracji.—Leszno № 36. 39747

Panny potrzebne do fabryki torebek. Marszałkowska 89. 39759

Potrzebna podręczna do kamizelek i do nauki. Stare-Miasto 21, m. 22. 39823

Potrzebny jest tapicer-dekorator na wyjazd do Rosji. Zgłaszać się: Dzika 3, m. 19, między 8 a 10 wieczorem. 39819

Poszukuje się zdolnego reisendera, obeznanego gruntownie z klijentelą prowincjonalną branży aptekarskiej lub kolonjalnej, a także zdolnego ekspedjenta. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. W. W. 39829

Panny zdolne do staników i okryć potrzebne. Aleksandrja 20, m. 4. 39831

Prasowaczki zdolne potrzebne na nową bieliznę, koszularki. Leopoldyna № 19. 39839

Potrzebna zaraz zdolna staniczarka. Ulica Chmielna № 35, m. 13. 39847

Potrzebna jest kantorowa do pralni. Freta domu № 48. 1754r

Potrzebny zaraz na wyjazd mechanik maszyn do szycia, bez różnicy wyznania. Wiadomość: Krucza 35, m. 12. 1753r

Potrzebne maszynistki do koszul mezkich. Ulica Obożna № 8, mieszk. 14. 398883

Potrzebna zdolna rękawiarka. Królewska 49, Ryffert. 39877

Potrzebni są czeladzie i panny do wierzchów damskich. Wiadomość u W-go Kowalskiego, w składzie futer, 10 Senatorska. 39869

Potrzebni są czeladzie i panny do wierzchów damskich. Niecała 11, Marcinek. 39868

Subjekt potrzebny do składu wódek. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Spirytus." 39466

Subjekt zdolny, młody, który odbył praktykę na prowincji, potrzebny zaraz do składu win i towarów kolonjalnych A. Grąbczewskiego w Włocławku. 1744r

Stróż zdatny, z dobremi rekomendacjami, potrzebny od 1-go listopada. Piękna 44. 39519

Sklepowa z dobremi rekomendacjami potrzebna zaraz. Królewska № 29, sklep spożywczy. 39745

Uczeń potrzebny do zakładów optyczno-mechanicznych Drehera, Szpitalna № 6. 1683r

Zaraz potrzebna bona z dobremi świadectwami do dwojga dzieci. Długa 47, m. 5. 39774

Zaraz znajdą zajęcie zdolni czeladzie, Zakład introligatorski Józefy Bojanowskiej, Nowogrodzka 33, róg Marszałkowskiej. 39779

2 giserów na mosiądz potrzeba zaraz. Młynarska 15. 39150

Kupno i sprzedaż.

A) **Masło** litewskie, sery, od czwartku wędliny. Mokotowska 42. 39722

A) **Umeblowanie** z 7-iu pokojów mało używane wyprzedaję. Krucza 10, mieszkania 5. 39473

A. **Kare** dwa wałachy karetowe, zdatne do pociągu. Ul. Świętokrzyzka № 20, u stróża. 39142

Do sprzedania garnitur mebli, kredens, krzesła. Marszałkowska 127, m. 10. 39387

Do sprzedania dwa łóżka dziecinne żelazne medaljonowe z materacami sprężynowemi, w bardzo dobrym stanie. Nowy-Świat 22, stróż wskaże. 39023

Dnia 7 (19) października sprzedane zostaną przez licytację o godzinie 9-ej zrana następujące przedmioty: łóżko żelazne ze sprężynowemi włosianemi materacami, umywalnia marmurowa, szafa kąpielowa, miękkie meble buduarowe i domek przenośny obozowy o 4-ch pokojach, pochodzący z obozu 3-go pułku artylerji w Rembertowie. Ulica Śliska № 40. 39882

Do sprzedania 2 maszyny szewckie, jedna Singera buldog oryginalna, druga Mansfelda słupkowa, używane przez jeden miesiąc, z ustępstwem 25% od ceny fabrycznej. Obejrzeć Śliska 10, mieszk. 8, pomiędzy 2 a 5-tą po południu. 39756

Do sprzedania sześć krzeseł dębowych, szafka do sukien. Wilcza № 21—24. 39845

Do sprzedania dwa nowe haftowane lańfry i 12 łokci koronki kremowej bardzo tanio. Erywańska 16, m. 22. 39731

Do sprzedania bufet z obkładem mosiężnym i kredens dębowy. Tamże latarnia duża ażurowa. Ul. Chłodna 26, w składzie wódek. 39763

Do sprzedania żyrandol bronz do lamp naftowych, kołyska rozsuwana, krzesło dziecinne z poręczą. Ul. Leszczyńska 10, mieszkania 6. 3976?

Do sprzedania 2 lustra czarne rzeźbione z marmurowemi konsolami 50 rs., duża otomana 25 rs., kredens 20 rs., marmurowy stół 20 rs. Tamże pokój dla osoby płci żeńskiej. Hoża 20, m. 3, od 10—11-ej i od 3—4-ej. 39759

Dywaniki strzyżone po 2.25, salonowe po 8.50, 14.00 do najwykwintniejszych, kretony meblowe od 15 kop., juty od 35 kop., wełny, plusze jedwabne, pokrycia meblowe po cenach wyjątkowo niskich w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1647

Dwie dorożki nowe i faeton używany do sprzedania. Przemysłowa № 19, w kantorze. 38957

Dywany przeróżne, jak zawsze „najlepiej kupować" u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1609r

Do sprzedania kolje brylantowe w artystycznej oprawie, które kosztowały rs. 1,000.—Wspólna № 38, z bramy od frontu na dole, na lewo, od 2—5-ej po południu. 38797

Fortepiany Seidlera, Małeckiego, Hofera, mało używane, poleca Tarnowski, Królewska 3. 39389

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, najprzystępniej strojenia. Nowy-Świat 1. Strzelecki. 36592

Fortepian sprzedam. Senatorska № 28, mieszkania 20. 39212

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Fortepian, pianina, fisharmonje, sprzedaż po cenach najprzystępniejszych, wynajem. Marszałkowska 136, Dütz. 39202

Fabryka M. Seidemana Leszno 52, posiada do sprzedania faetony nowe i używane, kocze z fordeklami, karetę, wolanciki. Ceny przystępne. 39392

Fortepian krótki, czarny, do sprzedania za rs. 100. Krakowskie-Przedmieście 9, mieszkania 2. 39861

Fortepian koncertowy z amerykańskim blatem, kosztował przed rokiem 750, sprzedam za 500. Ciepła 19—21. 39851

Jest do sprzedania mały faetonik na jednego konia z budą do zdejmowania, petersburskiej roboty. Hoża № 11, u stróża. 39356

Kasę ogniotrwałą Zielezińskiego, szkatułę sekretną zbywam. — Chłodna 40, Matyszkiewicz. 35253

Kartofle Komorowskie w trzech gatunkach, a mianowicie Amerykany, Szampiony i Imperial po rs. 1 kop. 40 za korzec, Łaciaki po rs. 1 kop. 80. Zamawiać można w składzie maszyn Alfred Grodzki przy ulicy Senatorskiej i przy ulicy Złotej u rządcy domu № 22. 38629

Kupię zbiór marek pocztowych. Oferty poste restante Warszawa sub B. M. 500. 36634

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1746r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39163

Kredensy dębowe, orzechowe, mahoniowe nowe i używane tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 39276

Kupię bilard 3 łokcie i pół. Bednarska № 6, kawiarnia. 39853

Kupuję garderobę damską, męzką, dziecinną mało używaną. Chmielna 18. 39855

Kareta mało używana, elegancka, perelotka petersburska nowa bardzo tanio do sprzedania. Erywańska № 7. 39545

Koni parę ładnych powozowych, bułanych, nadesłano ze wsi do sprzedania. Obejrzeć można: ulica Jerozolimska № 33, w składzie węgli. 39908

Kupuje, sprzedaje używane ubiory damskie, wynajmuje balowe weselne. Bednarska 19. 39590

Latarnie dwie gazowe dla restauracji i but blaszany na znak dla szewca do sprzedania. Długa № 25, w trzeciem podwórzu, u malarza. 39311

Meble tanio! Kompletne umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, także szafy, łóżka, kredens, stoły, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, umywalnia, lustra i inne.—Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 39469

Meble mahoniowe starożytne z bronzami, garnitury, kanapy, sekreterki, biurka, bibljoteki, serwantki, komódki. Marszałkowska 113, Świeżawski. 36395

Maszynę Singera najnowszej konstrukcji tanio sprzedam. Żórawia 4, m. 17. 39431

Meble na raty lub za gotówkę, kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, toalety, biurka, otomany. — Elektoralna 47, mieszk. 13. 39462

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, Niecała № 1 m. 28. 39625

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 39634

Meble za bezcen! Chmielna № 35, m. 12.—Garnitur francuski, angielski, bibljoteka, garnitury czarne, kredens, lustro, krzesła, biura, otomany. 39626

Meble tanio, kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, lustra, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki, rozmaite inne meble. Niecała 12, I-sze piętro od frontu, gdzie się mieści zakład fotograficzny W-go Twardzickiego. 39698

Meble wyprzedaję. Garnitur czarny, otomana, szafa. Marszałkowska 76, m. 24. 37461

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, łóżka, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 39472

Mebli garniturek fantazyjny, łóżka orzechowe, szafka, otomana 18 rubli. Widok 22, m. 24. 39467

Meble, materace, rolety nowe, przerabianie starych, zakładanie portjer, firanek tanio, gustownie wykonywa zakład dekoracyjno-meblowy, Widok № 3. 39757

Meble. Garnitur mahoniowy. Tamka 23, m. 8. 39718

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 39794

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, trema, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka № 16, mieszkania 13. 39846

Meble za bezcen, garnitury salonowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, lustra, biura, bibljoteki, stoły dębowe. Bracka 9, mieszkania 12. 59901

Mebli garniturek do sprzedania, kryty olive brokatelą i pluszem oraz lustro tremo w czarnej ramie. Marszałkowska 107, mieszkania 12. 39824

Meble sprzedaję, garnitury, łóżka używane. Plac św. Aleksandra № 9. 39880

Maszyna Singera do szycia, mało używana, tanio do sprzedania. — Ulica Krakowskie-Przedmieście № 99, mieszkania 5. 39003

Owocarnia, Chmielna 26, poleca winogrona kuracyjne, wyborowe gruszki, jabłka, drób, solone rydze, miód lipiec. 37896

Plusz jedwabny zagraniczny, czarny, bronzowy, zielony, materja czarna. Ulica Sienna 19. 39413

Palto jesienne z ljońskiego aksamitu, prawie nie używane, do sprzedania. Kotzebue № 3, m. 2, drugie piętro, szwajcar wskaże, od 10-ej do 4-ej. 39108

Pianino rzeźbione piękne, amerykan, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat № 8, remiza. 39881

Pies dog duży, szczenię, do sprzedania. Ul. Chmielna 64, m. 1. 39836

Płazzcz studencki do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka 25, m. 2. 39735

Rower dęty Swift № 1 do sprzedania. Bracka № 9, m. 5. 39395

Rośliny sztuczne w doniczkach do ozdób salonowych z pierwszej ręki, od najmniejszych do największych, jako to: palmy, draceny, begonje, fijołki alpejskie, gloksynja etc., odświeżam, ubieram kosze, żardiniery, wieńce na groby bardzo tanio. Pracownia, Bielańska 24, Staszkiewicz. 39485

Rower pneumatyk tanio do sprzedania z powodu zmiany okoliczności. Obejrzeć można codziennie, ulica Wspólna № 65, m. 7. 39185

Sprzedam tokarnię z forgelegą, bormaszynę, sztancę ekscendrykową. Miodowa 12, ślusarz. 39228

Sprzedam suknię jedwabną 25 rs., wełnianą różową 15, szlafrok 10. Nowy-Świat № 41, m. 28. 39844

Sprzedam futro tumaki, mufkę białą, lustro stojące, stół jadalny, zegarki damskie złote, szkatułkę męzką misterną, miednicę, kubek platerowane, presse-papier, różne drobiazgi, buty myśliwskie i ciepłe, mapy, atlasy, album marek. Ogrodowa 26—7. 39715

Szafy, komody, maszynę do szycia sprzedaję. Jerozolimska 72, u stróża. 39813

Skrzypiec dwoje włoskich, Amati i Testore, pięknego i mocnego głosu, do spzzedania. Plac św. Aleksandra 8, m. 8, od 10 do 1-ej i od 5—7-ej. 39838

Suknia nowa, lekka, tanio do sprzedania oraz bluzka jedwabna. Wiadomość: Marszałkowska 109, m. 4. 39726

Tanio używany żakiet damski czarny, wata wełniana, figura pełna. Podwale 10, mieszkania 3. 39723

Tanio sprzedaję: 2 skrzypiec 40 i 15 rs., herofon z 21 nutami 15 rs., Szkoła Górskiego część 1 i 2 po 1 rs., kufer żelazny (kasa) z 12 zamkami 25 rs., zegar staroświecki regulator 20 rs., lustra salonowe orzechowe z konsolami po 80 rs., owalne po 20 rs., obrazy. Koszykowa 55, mieszk. 9. 39283

Urządzenia prawidłowe ustępów na proszku otwockim, przy zastosowaniu samozasypujących sedesów (od 10 do 20 rs.) uskutecznia kantor Otwock, Plac Teatralny № 11.—Przy powyższem urządzeniu osiąga się minimalne zużycie proszku, a bez kosztów wywózkę bezwonną. Urządzenie jako tymczasowe niezbędne podczas prowadzenia budowy domów. 1711r

Wyżlica dobrej rasy, czteromiesięczna, tanio. Chmielna 18, m. 2. 39856

Ważna wiadomość. Na Krakowskiem-Przedmieściu № 30 jest do sprzedania z rozbiórki oficyn cegła, dachówka, drzwi, okna z futrami, posadzki, piece i materjały budowlane. Wiadomość na miejscu. 39896

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania garnitur mebli orzechowych, lustra salonowe, stoliki do kart, samowar i różne sprzęty kuchenne. Krucza 14, m. 7. 39367

Za bezcen do sprzedania żakiet syberynowy damski czarny. Widok № 13, m. 9. 39816

Żakiet jesienny, boa futrzane do sprzedania. Marszałkowska № 71, mieszkania 11, od 3-ej do 5-ej. 39800

2 faetony lekkie na jednego i parę koni, używane, są do sprzedania. Ul. Leszno № 55, sklep mydlarski. 39900

Interesy handl. i majątk.

Apteka blisko Warszawy do sprzedania. Wiadomość: Mokotowska 52—9, od 2—4. 1759r

Do sprzedania mleczarnia. Wiadomość: Marszałkowska 94—12. od 11—1-ej. 39803

Do sprzedania za rs. 5,000 dom (willa) nowy z ogródkiem, w Jordanowicach. Dom ten, przez stałych lokatorów zajmowany, daje pewnego 11% netto. — Wiadomość u W-go Wysockiego, na stacji Grodzisk. 39494

Jatka z mięsem, egzystująca lat 35, jest do odstąpienia w każdym czasie. Chłodna № 39, wiadomość na miejscu. 39736

Jest do sprzedania sklep mączny. Szpitalna № 2, róg Chmielnej. 1755r

Jest do sprzedania maneż czyli kierat. Wiadomość: Krochmalna 30, m. 15. 39141

Kawiarnia z całem urządzeniem z powodu słabości właścicielki do sprzedania. Nowe-Miasto № 23, naprzeciw szkoły Konarskiego. 39163

Kupię, wydzierżawię interes przemysłowy, handlowy, w mieście gubernjalnem lub powiatowem. Oferty: Kurjer Warszawski pod „9192." 39325

Kupię fabrykę mydła; oferty przyjmuje Kurjer dla „Wacława". 39728

Kapitalista lub kapitalistka od 5 do 8 tysięcy pożądany jako spólnik do założenia fabryki dobrze procentującej. Oferty: Prosta № 36, kupiec p. Werner pod adresem P. A. 39388

Magle do sprzedania. Ulica Smolna № 11. 39783

Na powiększenie warsztatu poszukuję pożyczki rs. 60 na umiarkowany procent, gwarancja na ruchomościach. Kościelna 2, mieszkania 1. 39818

Oddam bilard w dzierżawę. Wiadomość: rogatka Jerozolimska Grójecka № 1, tamże potrzebna gospodyni. 39761

Odstąpię sklep spożywczo-dystrybucyjny Świętokrzyska № 28. 398[illegible]9

Potrzebuję rubli 40,000 lub 25,000 na pierwszy numer hypoteczny po Towarzystwie rs. 39,000. Wiadomość: Złota № 23, mieszk. 3, zrana do 11-ej lub pomiędzy 5 a 7-ą wieczorem. 39465

Potrzebny wspólnik lub wspólniczka do interesu dobrze się procentującego, z kapitałem 1,500 do 2,000 rs. Oferty proszę składać w Kurjerze pod O. P. 39201

Plac na skład węgli i drzewa z wyrobionem pozwoleniem do wynajęcia. Czerniakowska № 18. 38823

Poszukuje się wspólnika do interesu bardzo poważnego z kapitałem paru tysięcy rubli. Wiadomość: Bagatela № 3, w restauracji. 39809

Pralnia bielizny do sprzedania zaraz za cenę niską. Nowolipki № 58. 39825

Rs. 4,000 do wypożyczenia na 1 № po Towarzystwie. Świętokrzyska № 5, mieszkania 1. 39721

Restauracja do sprzedania w dobrym punkcie z bilardem i fortepianem z powodu słabości gospodarza. Wiadomość: Nowy-Świat № 55, m. 9. 39870

Rs. 40,000 w całości lub dwóch częściach do ulokowania zaraz na 6% na pierwsze numery po Towarzystwie domów, w środku miasta. Wiadomość: Żórawia 36, m. 25, do 9-ej zrana, lub od 3—5-ej. 39863

Restaurację sprzedam, punkt fabryczny.— Wiadomość: Ogrodowa № 62, w browarze p. Kamińskiego. 38855

Skład węgli do sprzedania. Nowogrodzka № 2. 39394

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu słabości do sprzedania. Hoża № 11. 39850

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Żelazna № 69. 39768

Skład węgla jest do odstąpienia. Ul. Żórawia № 21. 39820

Sklep spożywczy do sprzedania z kotłem na herbatę za cenę umiarkowaną. Ul. Pańska № 81. 39769

Sklep spożywczo-dystrybucyjny norymberski do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Nowolipki 60, u stróża. 39882

Sklep wiktuałów do sprzedania. Mostowa № 15. 39871

Sklepik z kotłem do sprzedania w dobrym punkcie. Miedziana 18. 39860

Sklep kolonjalny z dziennym targiem od 100 do 150 rs. z powodu wyjazdu do sprzedania. Kapitał wymagalny około rs. 5,000. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami El. Em. 39633

Sprzedam sklep dystrybncyjno-spożywczy z powodu pilnego wyjazdu. Cena 250 rs. Nowogrodzka № 4. 39543

Wspólnik z 12,000 rs. poszukiwany do przedsiębiorstwa, dającego 40%. Interes stały, gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Przedsiębiorcy". 39672

Willa z komfortem budowana w okolicy Warszawy z lasem sosnowym, do sprzedania za rs. 6,000. Wiadomość u rejenta W-go Władysława Rutkowskiego, w gmachu hipotecznym ul. Miodowa. 1760

W Wieluniu mieście powiatowem gub. kaliskiej, jest do odstąpienia od N. Roku 1895-go z powodu potrzeby przesiedlenia się obecnego właściciela na bardzo korzystnych warunkach handel win i cukiernia bez konkurencji. Bliższa wiadomość bezpośrednio u p. Ignacego Sicińskiego w Wieluniu. 39904

Wspólnik potrzebny z kapitałem od 10 tysięcy do bardzo solidnego interesu, z zagwarantowanemi zyskami. Oferty „Zyskowny" przyjmuje Kurjer. 39199

Za rs. 120 sprzedam sklep spożywczy w dobrym punkcie z powodu nieporozumień familijnych. Nowolipki 79. 39754

Zakład mleczny do sprzedania, tamże obiady gospodarskie. Róg alei Jerozolimskiej i Brackiej № 16. 39864

Z powodu wyjazdu niedrogo sprzedaję sklep na suknie, kapelusze i norymberszczyznę.— Wspólna 15. 39905

7,000 rs. do wypożyczenia na dom w Warszawie. Wiadomość: ulica Długa 10, m. 44. 39875

20,000 do 30,000 rs. Potrzebny spólnik z powyższą sumą do interesu przemysłowego, egzystującego od lat 40; lokacja pewna i korzystna; bez pośrednictwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod 20,000 do 30,000. 39807

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1591r

A) Bolesław Kochanowicz, zakład przewozowy, przeniesiony na Bielańską 3, hotel Lipski, załatwia wszelkie przewozy, opakowania, przeprowadzki, na specjalnych wozach resorowych. 38297

Dwóch pokoi z przedpokojem, ładne wejście, poszukuję od grudnia lub stycznia, blizko placu Teatralnego. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Mieszkanie kawalerskie." 39504

Lokal potrzebny o 1-m lub 2-ch oknach wystawowych od 1 stycznia r. p.: plac Teatralny, Wierzbowa, Krak.-Przedm. od Trębackiej do Czystej. Oferty uprasza się składać pod „1 lub 2" w kantorze Kurjera. 39322

Poszukuję pokoiku zaraz, lub od 1 listopada, w cenie od 4—5 rs. mies. Adresy proszę składać w Kur. Warsz. pod dla „Kobiety." 39811

Potrzebuję 4-ch pokoi i kuchni, w okolicy kolei Warsz.-Wiedeńskiej. Nowo-Wielka № 13, m. 4. 39849

Pokój potrzebny zaraz lub od 1 list., porządne oddzielne wejście. Oferty Kur. Warsz. sub „Roma." 39627

b) Zaofiarowane.

Dla lubiących spokój, do wynajęcia pokój umeblowany z usługą, na żądanie obiady, parter. Hoża 15, m. 1. 39743

Do wynajęcia natychmiast 2 pokoje, elegancko umeblowane, z usługą, wejście oddzielne. Na żądanie może być dodany 3-ci pokój. Chmielna 56, stróż wskaże. 39865

Do wynajęcia 6 pokojów, odpowiednie doktorom, adwokatom, dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 35780

Do wynajęcia pokój umeblowany, z wspólnym przedpokojem. Usługa, samowar, opał, wejście frontowe. Nowy-Świat 54, mieszkania 7. 38944

Mieszkanie złożone z 7-u pokojów, pasażu, łazienki, pokoju dla służby i kuchni, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia w każdej chwili, w domu fabryki Żyrardowskiej. Krakowskie-Przedmieście № 55. 1700r

Mieszkanie: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, z powodu wyjazdu. do wynajęcia od 1 listopada r. b. Wspólna № 54a, m. 1. 39786

Mieszkanie, życie, 18 rs. miesięcznie, uczennicom inst. muzycznego lub innym. Nowogrodzka 5—16. 39797

Na zimę i lato wynajmę oddzielny dom i różne mieszkania w Otwocku, ze stajnią, wozownią, piwnicą, elektrycznemi dzwonkami etc., w willach inżeniera Laskowskiego, w Warszawie, Dobra 55. 39817

Na dole pokój lub pomieszczenie dla kobiety. Chłodna 51, m. 8. 39891

Od listopada 2 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarka, wygódka, wodociąg, zlew, piwnica, parter, rs. 69, kwartalnie. Lipowa 5, blizko Oboźnej. 39867

Pokoje pojedyńcze, z usługą, na 1-em piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Pokój przy rodzinie, elegancko umeblowany, do wynajęcia, z obiadami. Tamże mogą mieć pomieszczenie panienki uczące się. Hortensja 5—7. 39780

Pokój umeblowany od listopada do wynajęcia. Wspólna 8, stróż wskaże. 39837

Pokój oddzielny, meble, życie, na żądanie. Hortensja № 6, do 1-go wiadomość: Zgoda № 5, m. 30, od 5-ej do 7-ej. 39848

Poszukuję wspóllokatorki przyzwoitej. Włodzimierska 16, m. 14. Zastać można zrana i wieczorem od 9—10. 39732

Pomieszczenie dla panienki kształcącej się, przy rodzinie inteligentnej—może być z fortepianem. Hoża 6, m. 7. 39734

Pokój frontowy, umeblowany, na 3-m piętrze, każdego czasu do wynajęcia. Nowo-Senatorska № 2, mieszk. 14. 1737r

Salon elegancki, sypialnia, meble, fortepian, obsługa, waterklozet. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 39355

Sklep duży o 3-ch oknach z dwoma pokojami, przy ulicy Miodowej № 4, pałac zwany Dyzmańskich i sklep od Podwala, z pokojem i piwnicami, lub bez, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość na miejscu. 38973

Zaraz do wynajęcia przy ulicy Polnej № 30, 5 pokoi, kuchnia, w suterenie, wodociąg, w podwórzu, werenda i ogród spacerowy wspólny, tramwaj blizko. Ten lokal można rozdzielić. 39760

6 rs. pokoik z opałem, 1-e piętro, front, tylko kobiecie odnajmę. Marszałkowska № 46, rządca domu. 39767

32 Nowy-Świat 32. Do najęcia w każdym czasie lokal z 4-ch pokoi i dużego salonu, kuchni, przedpokoju, piwnicy i ogrodu, komunikacja od dwóch ulic, zdatny bardzo na kantory lub inny zakład przemysłowy. Wiadomość u administratora domu, miesz. 8. 39349

Doniesienia rozmaite.

A) Plamy bezpowrotnie wywabia, pierze, chemicznie, farbuje. Leszno 26. 33274

Atelier dentystyczne pod zarządem zdolnego technika przybyłego z zagranicy, przyjmuje wszelkie roboty techniczne w zakres dentystykl wchodzące. Marszałkowska 95, mieszkania 2. 37154

Akuszerka przyjmuje na słabość, udziela porad, umieszcza dzieci. Długa 27, mieszkania 14, parter. 36152

Antoni Majewski przeniosł zakład swój tapicersko dekoracyjny ze Szpitalnej 5, na Chmielną 32. 39788

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 39866

Biedna sługa zgubiła 5 rubli i kwit na 150 rubli w chusteczce w poniedziałek na Elektoralnej. Błaga o oddanie na Marszałkowską 42, mieszk. 14. 39899

Grób murowany pojedyńczy sprzedam, Powązki. Wiadomość: Żórawia № 6, mieszkania 10. 38584

Kwiatów lekcje udzielam po domach. Ulica Bednarska domu 27, m. 2. 39607

„Monopol." Czysta wełna na suknie fabrykowana na zamówienie, w 20-tu odcieniach po 50 kop.. poleca A Chojnacki i S-ka: Marszałkowska, róg Zgoda. 38077

Nr 1. Jersey-Bazar. C. Leski, Krakowskie-Przedmieście № 1, poleca:

Nr 1. Bluzki wełniane, flanelowe, jedwabne, barchanowe, trykotowe, najświeższej mody.

Nr 1. Bluzki sezonu ubiegłego, po cenach znacznie zniżonych.

Nr 1. Staniki, smokingi ciepłe trykotowe, kaftany, znaczny zapas.

Nr 1. Halki jedwabne, wełniane, barchanowe.

Nr 1. Woalek świeży transport wybór wielki, desenie nowe.

Nr 1. Zakład karbowania, plisowania sukienek, falban, oraz wycinanie ząbków. 39381

Najtaniej! Farby olejne zagraniczne, oraz wszelkie materjały artystyczno-malarskie poleca firma „Nemo. 10 Bracka 10. 34972

Obiady polecają się gospodarskie, na maśle, po 30 i 40 kop., od 2-ej do 4-ej godz. mogą być udzielane albo odnoszone do domów. Wilcza 39, m. 4, u emerytki. 1757r

Obiady prywatne, dla paru osób miesięcznie. Aleksandrja 19, m. 4. 39725

Obiady w domu prywatnym rs. 12 miesięcznie. Elektoralna 28, m. 35. 38880

Panna pracująca w pierwszorzędnym magazynie, przyjmuje kapelusze do ubierania od 30 kop., od 1—3. Złota 16, m. 20. 39453

Pracownia wszelkich haftów kolorami, złotem, robót kościelnych i wszelkich robót włóczkowych, przyjmuje wszelkie zamówienia i uczy tychże. Miodowa 3, m. 35. 39742

Pies ponter, ciemnokasztanowaty, piersi i przednie nogi białe, zginął. Proszę odprowadzić na Elektoralną № 5, za nagrodą. 39741

Przyjmuje się bieliznę do szycia, z wykończeniem starannem. Ulica Żórawia № 21, mieszkania 12. 39854

Roboty tapicerskie, przerabiania mebli, materacy, najświeższe dekoracje wykonywa tanio na czas umówiony, meble przyjmuje na zamian. Marszałkowska 84. 38799

Robię gustownie kapelusze po 50 kop., ubieram po 25. Wspólna 65, mieszkania 14. 39874

Tanio, elegancko szyję bieliznę. Wiadomość: Rymarska 14, sklep Świątkowskiego. 37463

Tanio, elegancko wykończam suknie oraz palta; przyjmuję do skrajania i dopasowania. Nowogrodzka 25, m. 6. 39456

Tanio, elegancko i sumienuie wykończam suknie, okrycia i kapelusze ubieram od 25 kop. Bednarska 23, m. 20. 39889

Tanio! Halki ciepłe, chusteczki, czapki, pończochy, skarpetki, fartuszki. Marja Półtawska. Trębacka 3. 39893

W poniedziałek d. 15-go w przejściu przez dziedziniec domu przy ulicy Czystej № 8, zgubiony został złoty zegarek damski. Łaskawy znalazca zechce odnieść go za nagrodą na Czystą № 8, m. 8. 39902

W poniedziałek w przejściu przez Saski ogród z Niecałej na Elektoralną, zgubiono woreczek bronzowy zawierający rs. 10. Uczciwy znalazca zechce odnieść za sowitą nagrodą, na Elektoralną № 32, mieszk. 3. 39833

Welony krepowe!!! Zniszczone odświeżam specjalnie zupełnie jak nowe od kop. 60. Chłodna 21. Okno od frontu, gdzie znaczek żałobny. 39876

Wyuczam gruntownie krawatów, najświeższych fasonów, w dwa tygodnie, za 4 st. Wspólna 65, mieszkania 14. 38873

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 39835

Zawiadamiam p. Teofila Godeckiego, aby wprzeciągu dni 3-ch objął wynajęty lokal od października r. b. pod № 55 Złota, w przeciwnym razie tenże zostanie wynajęty innej osobie. 39799

Zginął na Krakowskiem-Przedmieściu pies, wyżeł, czekoladowej maści, z białemi tygrysiemi plamami, naszyjnik metalowy, wabi się Kalkas. Proszę odprowadzić do pana A. Eisnera: Nowa-Praga, Konopacka 4, za nagrodą. 39834

4 rs. dokładna nauka krawatów w dwa tygodnie. Włodzimierska 3, mieszk. 17. 39890

28 Nowy-Świat. Nowo-otworzona pracownia Kapeluszy damskich Z. Redler.

28 Nowy-Świat. Kapelusze filcowe ubrane dla pensjonarek, po rs. 1.20.

28 Nowy-Świat Kapelusze gustownie ubrane, od rs. 1.50.

28 Nowy-Świat. Kapelusze ubrane dla dziewczynek i chłopczyków, po rs. 1.20.

28 Nowy-Świat. Kapturki dziecinne, bardzo gustowne, od 2.50.

28 Nowy-Świat. Najmodniejsze fasony filcowe, po 75 kop.

28 Nowy-Świat. Przyjmuje kapelusze do przefasonowania i ubierania, podług najświeższych modeli. 39843

✱✱✱✱✱) Rękawiczki litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonale piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka Józefa Lukrec: Tłomackie 3. 1427r

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Октября 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).